BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA KRAKOWA

DZIŚ w numerze:

Dziś w numerze
● Ludzie partii — str. 3
● Z plenum RZK — str. 4
● Amatorska twórczość hutników — str. 6
● Z ćwiczeń ZOS — str. 8

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 46 (727) Kraków, 14 XI. — 20 XI. 1970 r. Cena 50 gr

Z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w hutniczej organizacji partyjnej

Zaangażowanie i gospodarska troska

W Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym

W sali teatralnej Huty im. Lenina odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego. Nad sceną zdjęcie Władysława Gomułki i napis „Do władz partyjnych wybieramy najlepszych towarzyszy".

Na konferencję przybyli m. in. I sekretarz KF tow. **T. Wachowski** oraz przew. Rady Robotniczej tow. **E. Cisowski.**

W imieniu ustępującej egzekutywy referat wygłosił tow. **M. Bachan.** Organizacja partyjna W-3 zanotowała w okresie sprawozdawczym wiele sukcesów. Nastąpił wzrost szeregów partyjnych o 49 towarzyszy. Mimo to procent upartyjnienia jest jeszcze niższy od średniej w Pionie Głównego Mechanika i w kombinacie. Działając w 21 grupach partyjnych towarzysze z W-3 zajmowali się zagadnieniami ideowo-wychowawczymi, produkcyjnymi, analizowano problemy postoju obrabiarek i remontów.

Obok niewątpliwych sukcesów stwierdzono w tym okresie kilka ujemnych zjawisk. Do najważniejszych zaliczyć należy słabą frekwencję na szkoleniach i niezbyt aktywną pracę grup partyjnych.

Dyskusja jaka się rozwinęła po referacie, dotyczyła poprawy istniejącego stanu. Towarzysze poruszali różnorodne problemy dotyczące zarówno pracy partyjnej, zagadnień gospodarczych oraz stosunków międzyludzkich.

W wystąpieniach stwierdzono, że od dobrej pracy grup partyjnych zależy wiele. Grupa partyjna jest łącznikiem pomiędzy całą załogą. Właściwe ukierunkowanie pracy grupy powinno przynieść najlepsze efekty.

Upartyjnienie w POP W-3 jest niższe od średniej w kombinacie. Dlatego jednym z problemów jakie poruszano była możliwość zwiększenia ilości członków partii. Jednak stwierdzono w dyskusji — do partii należy przyjmować najlepszych, w pełni zaangażowanych towarzyszy. Głównie członków ZMS. Problem który się z tym łączy to sprawa właściwej opieki nad kandydatami.

W Wydziale Wlewnic

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komitetu Zakładowego PZPR w Wydziale Wlewnic odbyło się w dniu 10 bm. Uczestniczyli w nim przedstawiciele KF PZPR tow. tow. sekretarz KF **Marian Najduchowski** i członek egzekutywy **Roman Grzesiak.** Jak wynika z oceny działalności POP, którą przedłożył I sekretarz KZ przy P-51 tow. **Adam Gryboś,** w wydziale tym 33,5 procent zatrudnionych to członkowie partii. Jest to najwyższy procent upartyjnienia załogi ze wszystkich wydziałów HiL. Ma to bardzo pozytywne odbicie w całej działalności wydziału, zarówno w pracy polityczno-wychowawczej, zaangażowaniu pracowników w działalności społecznej, jak również w wynikach produkcyjnych, ekonomicznych i co najważniejsze — w dobrej współpracy i atmosferze wśród wszystkich zatrudnionych.

Kończąca swoją kadencję egzekutywa POP ma na swoim koncie duże osiągnięcia w

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pogłębienie współpracy między AGH a HiL

W dniu 9 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, reprezentowanego przez: rektora prof. **J. Aniołę,** prorektora doc. dr **W. Longę** sekretarza KZ PZPR na uczelni dr inż. **J. Wolnego,** prof. dr inż. **W. Leskiewicza,** doc. dr inż. **K. Mamro** — z kierownictwem HiL reprezentowanym przez dyrektora naczelnego mgr inż. **B. Kołomyjskiego.** I sekretarza KF PZPR tow. **T. Wachowskiego,** dyrtechnicznego mgr inż. **B. Graszewskiego** i głównego inżyniera d/s. techniki inż. **D. Gajosa.** Spotkanie poświęcone było omówieniu form rozwinięcia i pogłębienia istniejącej współpracy naukowo technicznej oraz dydaktycznej.

Uwzględniając zadania jakie przed gospodarką narodową stawiają uchwały II, IV i V Plenum KC w zakresie zacieśnienia więzi nauki z przemysłem, kształcenia kadr technicznych i naukowych, zwiększenia efektywności gospodarczej działalności huty, obie strony tj. AGH i HiL postanawiają **rozwijać i pogłębiać wszechstronną współpracę naukowo-techniczną i dydaktyczno-wychowawczą.**

Współpraca dotyczyć będzie w szczególności następujących zagadnień:

✶ prowadzenia badań naukowych w oparciu o uzgodnione roczne i wieloletnie plany prac naukowo-badawczych,

✶ wdrażania osiągnięć w praktyce,

✶ konsultacji naukowo-technicznych i ekonomicznych,

✶ wymiany doświadczeń i wzajemnej informacji o wynikach badań,

✶ wspólnego wykorzystania posiadanej przez obydwie strony aparatury badawczej,

✶ organizacji wspólnych wydawnictw, konferencji i sesji naukowych w dziedzinach interesujących obie strony,

✶ kształtowania i podnoszenia kwalifikacji kadr inżynieryjnych i naukowo-badawczych,

✶ analiz ekonomicznych i organizacyjnych, prognoz naukowych i doraźnych konsultacji,

✶ rozwoju racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej.

W zawartej umowie podkreślono, że dla rozwiązywania planowych i doraźnych zadań naukowo-badawczych organizowane będą wspólne zespoły pracowników naukowych AGH oraz Huty im. Lenina. Akademia zobowiązuje się szkolić i podnosić kwalifikacje kadr technicznych huty m. in. przez organizowanie studiów podyplomowych, prowadzenie studiów doktorskich, przez indywidualne doszkalanie pracowników, przyjmowanie pracowników huty na staże naukowe, udostępnianie hucie prac naukowo-badawczych zbieżnych z tematyką HiL w celu ich ewentualnej adaptacji.

Huta natomiast zobowiązała się do organizowania praktyk dla studentów oraz stażów dla absolwentów AGH, pomocy w wykonywaniu prac podyplomowych i w przeprowadzaniu ćwiczeń dydaktycznych w wydziałach i laboratoriach HiL, do przyjmowania na praktyki zawodowe pracowników naukowo-dydaktycznych.

Obie układające się strony postanowiły, że realizację zawartej umowy będzie koordynować Rada Naukowo-Techniczna Huty im. Lenina. (dg)

Wieczornica w klubie ZBoWiD

Dnia 11 bm. odbyła się centralna uroczystość dla uczczenia 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zorganizowana w ramach obchodów Wielkiego Października przez Zarząd Fabryczny ZBoWiD HiL. Na uroczyste spotkanie przybyli delegaci 15 kół zbowidowskich z Huty. Udział w uroczystości wziął również konsul ZSRR w Krakowie — **W. A. Niestierowicz,** członek honorowy organizacji ZBoWiD HiL. Przy okazji tego spotkania konsul W. A. Niestierowicz zwiedził Muzeum Czynu Zbrojnego pracowników Huty im. Lenina i wystawę poświęconą Wielkiej Rewolucji.

Po zagajeniu przez wiceprezesa ZF **Zdzisława Łojka,** prelekcję o udziale Polaków w Rewolucji Październikowej wygłosił mgr **Józef Bugajski.** Osobistymi wspomnieniami przy czarnej kawie podzielili się weterani walk rewolucyjnych — dr **Ignacy Grabiec, Stefan Dziwlik** i mjr **H. Kowalowski.** Wzruszającym momentem było obdarowanie sędziwych bojowników wiązankami kwiatów.

Na spotkaniu bardzo interesująco mówił konsul Niestierowicz, który nawiązując do prelekcji — przypomniał o udziale blisko 100.000 rzeszy Polaków w walkach rewolucyjnych. Mówił również o braterstwie broni zrodzonym w czasie rewolucji, a scementowanym wspólną walką z faszyzmem hitlerowskim.

W części artystycznej wystąpił zespół ZDK HiL.

Tekst i foto — **J. BROŻEK**

Przemawia konsul ZSRR W. A. Niestierowicz.

10 grudnia — Dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

11 bm. obradowało pod przewodnictwem I sekretarza KD tow. Wacława Pituły Plenum KD PZPR w Nowej Hucie. Tematem obrad było przyjęcie materiałów i ustalenie terminu Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej.

Po omówieniu sprawozdania ustępującego Komitetu dokonanego przez sekretarza KD PZPR tow. Jana Brońka i dyskusji, plenum przyjęło materiał i ustaliło termin konferencji na 10 grudnia br.

W ciągu ostatniej kadencji dzielnicowych władz partyjnych nastąpiło wzmożenie masowej pracy politycznej, poważnymi efektami może poszczycić się nowohucki przemysł i budownictwo. Tak np. w ostatnich dwóch latach buduje się w naszej dzielnicy rocznie ponad 5,5 tys. izb mieszkalnych. Wartość produkcji wzrosła o 9 proc., wartość 190 mln złotych osiągnęły czyny społeczne.

Sprawozdanie dokonuje analizy pracy partyjnej we wszystkich środowiskach. Poddaje ocenie realizację uchwał i mówi o istniejących jeszcze niedomogach, na które trzeba będzie zwrócić szczególną uwagę w przyszłości. (rat)

Jak poprawić komunikację?

Na ten temat odbyła się w dniu 12 bm konferencja prasowa w nowej bazie autobusowej MPK w Bieńczycach, w której wzięli udział przedstawiciele dyrekcji MPK w Krakowie na czele z dyr. nacz. MPK tow. W. Czarnikiem oraz przedstawiciele prasy ,radia i TV w Krakowie. Podczas tego spotkania omówiono problemy komunikacji miejskiej występujące już dziś, jak również te, które można przewidzieć w niedalekiej przyszłości. Dyskusja była bardzo ciekawa, wysunięto w jej toku szereg postulatów.

Co można już dziś usprawnić w komunikacji miejskiej? Jakie są perspektywy? Szerzej napiszemy o tych sprawach — w odniesieniu do Nowej Huty — w następnym numerze „Głosu".

Przedstawiciele prasy, w tej liczbie i reprezentanci naszej gazety, zwiedzili następnie nową bazę autobusową MPK w Bieńczycach, wybudowaną kosztem ok. 50 mln złotych, zapoznali się z działalnością tego ważnego dla miasta obiektu. (jd)

Posiedzenie Komisji Głównej d/s nowego systemu bodźców w HiL miało w dniu 10 bm. nieco inny niż do tej pory charakter. *Udział w obradach wzięli:* Minister Przemysłu Ciężkiego tow. **FRANCISZEK KAIM,** przedstawiciel KC PZPR tow. **EDMUND SAWICKI** oraz przedstawiciel MPC tów. **B. MAŁECKI.** Nietrudno domyśleć się, że udział tych osób w posiedzeniu ma związek z bliskim już zakończeniem prac Komisji Głównej HiL i przygotowaniem całokształtu materiałów do przejścia na nowy system bodźców.

Z prac komisji głównej

Kolejny etap działalności – zakończony

Materiały te przedstawił dyrektor ekonomiczny HiL tow. mgr **Stanisław Suchoński.** Powtórzę niektóre dane w skrócie. Wskaźnikiem syntetycznym dla huty będzie — jak wiadomo — stopa zysku. Obliczono ją według zasady stopniowego wprowadzania nowych inwestycji. Jak będą się kształtować wskaźniki w poszczególnych latach? W roku 1970, jako okresie bazowym wskaźnik stopy zysku wynosi 14.07. W następnych latach: w roku 1971 — 14.12, w roku 1972 — 14.17, w roku 1973 — 14.39, w roku 1974 — 14.61, w roku 1975 w dwóch wersjach uzależnionych od bogactwa wsadu dla Wielkich Pieców — 14.76 lub 15.00.

Zysk huty wzrastać będzie od 3 mld 370 mln zł w roku 1970 do 5 mld 273 mln zł w ostatnim roku pięciolatki. **Oznacza to wzrost o 56.5 proc.** Efekty z działalności, którą umownie nazwać można realizacją uchwały V Plenum KC w hucie wyniosą 561 mln zł w roku 1971 i wzrosną w ostatnim roku pięciolatki do 1 mld 755 mln zł. Udział kosztów spadnie z 78.3 proc. w 1971 roku, do 75.8 proc. w 1975 roku. Nakłady inwestycyjne związane z dalszą rozbudową huty, których wysokość stanowiła przedmiot długotrwałych dyskusji i „przymiarek" określone zostały na pięciolatkę w wysokości 12.8 mld złotych.

Dodać jeszcze należy i to, że okres dochodzenia do zdolności projektowej nowych obiektów huty (inwestycje) ustalony został na 3—6 miesięcy, a więc bardzo mobilizująco. **Wartość rocznej produkcji towarowej huty wzrośnie w pięciolatce z 20 mld zł (w 1970 roku) do 26.9 mld zł (w 1975 roku), czyli o 6.9 mld.** Porównajmy teraz dwie liczby: przyrost wartości produkcji wynosi w pięciolatce 34.4 proc., a jednocześnie zysk rośnie o 56.5 proc. Przypomnę jednocześnie, że w poprzedniej pięciolatce była inna proporcja. Wartość produkcji towarowej wzrosła o 34.8 proc., a przyrost zysku wyniósł 38.7 proc.

Po przedstawieniu z kolei zadań odcinkowych huty (nie przytaczam ich tutaj, bowiem pisałem o nich szeroko w poprzednim numerze „Głosu") wywiązała się dyskusja. W jej toku zwrócono uwagę na kilka spraw. Przyjrzeć się jeszcze trzeba będzie wskaźnikom zakładanych wybraków, bowiem kształtują się one niezbyt prawidłowo. Za mała i zbyt powolna jest poprawa sytuacji w tym zakresie. Ale podać tu mogę, że sytuację komplikuje nam jeden tylko asortyment tj. taśma. Wybrak na tym produkcie (rzeczywiście dość wysoki) wpływa bowiem decydująco na wszystkie pozostałe wskaźniki i psuje cały obraz.

Dalsze problemy, które muszą być jeszcze rozważone, to sprawa budowy następnych taśm spiekalniczych (może będzie można zrezygnować z tej inwestycji) i wskaźnik liczby pracowników administracyjnych w HiL (za wysoki).

Przedyskutowanie materiałów przygotowanych do przejścia na nowy system bodźców materialnego zainteresowania z ministrem oraz przedstawicielami KC i resortu, stanowi zamknięcie kolejnego ważnego etapu prac Komisji Głównej.

JERZY DANEK

Młodzież i technika

Potrzebny jest nawyk uczenia się

Dużo mówi się ostatnio o potrzebie śmielszego wprowadzania nowej techniki. Bo oczywistym jest, że tylko w oparciu o najnowocześniejszą technikę można będzie zintensyfikować naszą narodową gospodarkę. Dlatego też postęp techniczny ,jego wprowadzanie w życie, przyjęto jako temat zadań odcinkowych, których realizacja określać będzie dalszy szybki postęp w gospodarce.

Nowoczesne urządzenia, dobra organizacja pracy, to jednak dopiero połowa sukcesu. Wiadomo — o wszystkim decydują kadry. Tak więc przygotowanie załogi do korzystania z propozycji techniki jest sprawą nie mniej ważną. Poza tym — nie wszędzie przecież można i trzeba wprowadzać nowe urządzenia. Wystarczy nieraz ulepszać te, które już pracują. I chyba rezerwy, jakie tkwią w możliwościach usprawniania tego, czym już dysponujemy, są nie małe.

Więc jak z tą kadrą? ZMS w tym roku przeprowadził powszechny przegląd kwalifikacji młodzieży. Była to praca ogromna. Bo nie ograniczono się do zarejestrowania szkół i kursów, jakie ukończyli młodzi pracownicy Huty im. Lenina, którzy nie przekroczyli 25 lat. Aktyw ZMS rozmawiał niemal z wszystkimi, bo tylko 121 młodych hutników, spośród 4 tys. tych, którzy nie sięgnęli ćwierćwiecza, nie brało udziału w rozmowach. Otóż rozmawiano z najmłodszymi pracownikami HiL i o tym, czy aktualnie wykonywana praca zaspakaja ich ambicje i o poziomie technicznym wykonywanej przez młodych pracy i o planach zawodowych na przyszłość i ich ocenie polityki kadrowej. Wnioski z tych rozmów przekazał Zarząd Fabryczny ZMS odpowiednim komórkom administracji i czynnikom społeczno-politycznym.

Teraz dygresja: jednym ze wskaźników wykorzystania wiedzy, którą młodzi pracownicy przynoszą do zakładu, jest udział młodzieży w ruchu racjonalizatorskim. W ubiegłym roku efekty ekonomiczne przynoszone przez jedną złotówkę zainwestowaną w realizację projektu zgłoszonego w ramach TMMT w naszej hucie, a więc opracowanego przez młodzieżowca — były większe niż średnia oszczędność. To znaczy — młodzi racjonalizatorzy są nie gorszymi fachowcami od starych „wyjadaczy". Ale — udział młodzieży w wynalazczości pracowniczej jest mniejszy w Polsce, niż w innych krajach naszego obozu. W porównaniu z przodującymi pod względem technicznym Związkiem Radzieckim czy NRD — różnice są kilkakrotne.

Prowadzący sprawy kwalifikacji i adaptacji zawodowej w Zarządzie Fabrycznym ZMS Kazimierz Znamirowski i Eugeniusz Wierzbicki mówią mi: Są dwie sprawy. Jedna — podnoszenie kwalifikacji. I druga, nie mniej ważna — wykorzystanie tych, którymi młodzi dysponują.

Na sejmiku młodych inżynierów i techników Znamirowski mówił: „ZMS tłumaczy młodym, że przy obecnym tempie rozwoju techniki odświeżanie i uzupełnianie wiadomości zawodowych, przynajmniej na pewnym szczeblu — musi być nawykiem, częścią składową stylu życia, w któ-

(Dokończenie na str. 2)

Najlepsi do władz partyjnych

(Dalszy ciąg ze str. 1)

dziedzinie propagandy, która uzyskała b. wysoką ocenę KF. Ponadto pod wpływem egzekutywy rozwinęły swoją aktywną działalność takie organizacje jak: TPPR, STOP, ORMO, PTTK, TKKF i inne. Powstały nowe koła LOK i PCK. Dobrą, kolektywną współpracę i partyjną kontrolę ze strony egzekutywy podkreśla kierownictwo wydziału, które w tym okresie znacznie zaostrzyło wymogi technologiczne w związku ze zwiększeniem produkcji eksportowej. Dobrze się układała praca z Radą Zakładową i RR.

W okresie kadencji ustępującej egzekutywy zostało podjętych 176 wniosków dotyczących poprawy w różnych dziedzinach pracy wydziału. Wszystkie one zostały już zrealizowane lub są w trakcie realizacji. Nie pozostawiono ani jednego wniosku niezałatwionego i to chyba najlepiej świadczy o aktywności w pracy b. egzekutywy. Jedyną słabszą stroną tej działalności była niedostateczna współpraca z TGP podopiecznego osiedla „Wysokie". Dobrze natomiast układała się współpraca z Komitetem Osiedli Mieszkaniowych Spółdzielni „Hutnik" i z III Liceum Ogólnokształcącym.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze przebiegało w partyjnej atmosferze. W rzeczowej dyskusji poruszano sprawy etyki partyjnej, poprawy bytu i współżycia pracowników, poprawy organizacji obiegu dokumentów, podejmowania decyzji dotyczących spraw technicznych i spraw produkcyjnych. M. in. tow. **Kubicki** przedstawił konieczność wzmocnienia kadry biura konstrukcyjnego o dobrych fachowców, którzy by sprawniej rozwiązywali projekty możliwe do rozwiązania w HiL — zmniejszając tym samym konieczność importu urządzeń.

Problemy inwestycji i modernizacji urządzeń produkcyjnych w świetle nowych bodźców materialnego zainteresowania przedstawił tow. **Golemo**. Do rzędu tych samych problemów należy sprawa przekazania pieca elektrycznego zdemontowanego w P-51, a mogącego się przydać w HiL.

W podsumowaniu dyskusji — tow. **M. Najduchowski** — stwierdził, że była ona rzeczowa, ciekawa i nasuwająca wiele wniosków.

Zebranie zakończono ukonstytuowaniem się nowej egzekutywy KZ. Pierwszym sekretarzem wybrano ponownie tow. **Adama Grybosia**, sekretarzem organizacyjnym tow. **Władysława Lechowicza**, a do spraw propagandy — tow. **Stanisława Guzika.** (kp)

Potrzebny jest nawyk uczenia się

(Dokończenie ze str. 1)

rym obliczanie tylko natychmiastowych (z tytułu kwalifikacji — SN) korzyści może być zawodne. Tłumaczymy młodym, że we własnej głowie dobrze mieć pewne rezerwy wiadomości nie koniecznie przydatnych co dzień i nawet nie co dzień rentujących". I taki jest kierunek działania ZMS. Młodzież przy okazji przeglądu kwalifikacji często pytała o materialne korzyści wynikające z nauki.

Ale to już nie jest sprawa organizacji młodzieżowej. Ona może co najwyżej postulować. A postulatów ma ZMS w zanadrzu nie mało. Są takie, które wymagają jeszcze wielu dyskusji, wnikliwego rozpatrzenia. Są takie, które można — i trzeba — wprowadzić możliwie szybko.

Wymieńmy dziś tylko dwa, do innych będziemy wracać. Dotychczasowe przepisy określają górną granicę ulg dla uczących się. ZMS postuluje, by określić również i dolną. Żeby podejmujący naukę wiedział „na czym stoi". A że nauka, to najszybciej rentująca się inwestycja, pod warunkiem, że jest trafnie dokonana, wie każdy. Proponuje się również, by do regulaminów BPS włączyć zadanie opieki nad podnoszącymi kwalifikacje.

S. NOWAKOWSKI

Co czytać?

Stanisław Ordyk — „Hasło Wisła" — Książka o działalności oddziału partyzanckiego BCh na ziemi tarnobrzeskiej. Zawiera ciekawe dokumentalne zdjęcia.

LSW, cena 40 zł.

Człowiek a zieleń

Rozwój przemysłu, mechanizacja wszystkich dziedzin życia stwarza jednocześnie groźne dla ludzi niebezpieczeństwo, przed którym muszą się bronić.

O szkodliwości dla zdrowia powietrza w wielkim zakładzie pełnym dymów, czadów i chemicznych wyziewów, nie trzeba nikogo przekonywać. Dlatego na terenie naszej huty duży nacisk kładzie się na zazielenianie każdego skrawka wolnego od zabudowy, bo dziś już wiadomo czym jest zieleń dla ludzi pracy.

Wiadomo, że na podstawie naukowych badań substancji wydzielanych przez rośliny zwanych fitocydami (olejki eteryczne) — posiadają one własności bakteriobójcze. Tym samym wpływ roślin, drzew i trawników posiada kolosalne znaczenie dla organizmu ludzkiego.

Oprócz tych wszystkich korzyści ważne jest działanie terenów zielonych, na psyche człowieka. Uspokajają one nerwy, wytwarzają nastrój pogody, dają odprężenie zmęczonym oczom oraz chronią uszy. Zieleń spełnia bowiem także rolę tłumika hałasu. Liście drzew, a także trawniki rozpraszają fale dźwiękowe. Oprócz tego drzewa wchłaniają z powietrza niektóre gazy szkodliwe dla człowieka, wiążą je chemicznie i gromadzą w swych tkankach. Tak dzieje się z dwutlenkiem siarki, tlenkami azotu i węgla. Trzeba dodać jeszcze piękno kwiatów ich kolorystykę. Wszystkie te zalety wpływają kojąco na ustrój nerwowy ludzi pracy.

Naukowcy wielu dziedzin: lekarze, biolodzy, chemicy czynią wiele i to skutecznych wysiłków, których celem jest zneutralizowanie środków toksycznych.

Szerokim frontem prowadzi się walkę z zanieczyszczeniami powietrza i wody również na terenie naszej huty. Wydano szereg zarządzeń w tej sprawie. Wiele już zrobiono. Dla przykładu tylko w jesieni 1969 roku i wiosną 1970 wysadzono przy udziale czynów społecznych 7.618 drzew, 16.280 krzewów ozdobnych 24.600 — krzewów żywopłotowych oraz 270 drzew szpilkowych. Aby walka o czyste powietrze była efektywna, potrzebny jest wkład całej załogi naszej huty, potrzebny jest wkład indywidualny każdego pracownika. Świadomość, że każde zniszczone drzewo, każdy metr kwadratowy trawników — to troska o nasze zdrowie i samopoczucie.

Apelujemy do całej załogi naszej huty, do aktywu społeczno-politycznego o pełną mobilizację w sadzeniu drzew i krzewów wokół macierzystych wydziałów. O gród nasz dysponuje wielką ilością drzew i krzewów. A więc tylko brać i sadzić. To nasze zdrowie.

EDWARD MADEJ
Członek Komisji
d/s ochrony Wody i Powietrza
RR HiL

Szkoła Muzyczna — w rocznicę Rewolucji Październikowej

Nowohucka Państwowa Szkoła Muzyczna zorganizowała w Salonie TPSP uroczystą wieczornicę z okazji 53 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na wieczór złożyły się: słowo wstępne mgr Krystyny Stępień oraz montaż literacko-muzyczny w wykonaniu aktorów Teatru Ludowego (Wanda Swaryczewska i Freda Leniewicz) i pedagogów Szkoły Muzycznej. Śpiewała Barbara Niewiadomska, akompaniowała Maria Szpineter. Ponadto wystąpili: Maria Baka-Wilczek (fortepian) oraz Walerian Kotas (obój), przy akompaniamencie Marii Grodeckiej. Na zdjęciach: gra Maria Baka-Wilczek oraz z prawej — występ Waleriana Kotasa.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK

Z egzekutywy KF

Przygotowania do zimy Ocena komitetów zakładowych

Rozpoczęły się już — jak o tym informujemy — konferencje sprawozdawczo-wyborcze komitetów zakładowych w podstawowych jednostkach organizacyjnych huty. W związku z tym egzekutywa KF, która przeprowadza każdorazowo ocenę działalności i przygotowań do konferencji poszczególnych KZ, obradowała dwukrotnie w okresie ostatniego tygodnia, tj. w dniach 7 i 12 listopada br. Tematem z zakresu spraw produkcyjno - gospodarczych w trakcie tych obrad, którym przewodniczył I sekretarz KF tow. T. Wachowski — była ocena przygotowań huty do zbliżającej się zimy. Poprzedziła ją informacja na ten temat, wraz z uwagami czołowego aktywu partyjnego — wniesionymi do przedłożonej informacji — w ramach cotygodniowych narad I sekretarzy KZ i samodzielnych POP.

Egzekutywa KF, na podstawie dostarczonych materiałów oraz dodatkowych wyjaśnień przedstawicieli kierownictwa gospodarczego huty i ZRH, charakteryzujących aktualną sytuację, stwierdziła prawidłowy przebieg dotychczasowych przygotowań, zwłaszcza na zasadniczych odcinkach prac. Natomiast do elementów wymagających koncentracji działania i systematycznej realizacji należą nadal prace tzw. dekarskie przy remontach i naprawach dachów nad halami produkcyjnymi oraz działalność zaopatrzenia, zarówno w zakresie materiałów i surowców do produkcji jak i tzw. zaopatrzenia robotniczego, tj. dostarczenia załodze odpowiedniej ilości posiłków, odzieży, itp.

Egzekutywa oceniła działalność i przygotowania do konferencji sprawozdawczo-wyborczych KZ: P-60, P-50, P-66, P-40 i P-62. Podstawę oceny, przeprowadzonej z udziałem członków sekretariatów odnośnych komitetów, stanowiły materiały opracowane przez specjalnie w tym celu powołane zespoły i referowane egzekutywnie przez ich przewodniczących, wraz z dodatkowymi wyjaśnieniami przedstawionymi przez sekretarzy KZ. Z tych dokładnych ocen wynika zasadnicze stwierdzenie, że działalność organizacji partyjnych w podstawowych jednostkach produkcyjnych huty systematycznie się rozwija i doskonali. O wzroście świadomości i zaangażowania ideowo - politycznego ogółu członków i kandydatów partii, ich oddziaływania na bezpartyjnych towarzyszy pracy, świadczą m. in. dobre wyniki produkcyjno-gospodarcze osiągane w okresie kończącej się kadencji, a przede wszystkim systematyczne powiększanie szeregów partyjnych przez dopływ najlepszych aktywistów młodzieżowych i innych organizacji społecznych.

Egzekutywa podkreślając ten prawidłowy kierunek działania, realizowany w codziennej pracy ocenianych KZ, wyraziła podziękowania za wyniki pracy ustępującym egzekutywom oraz wskazała każdej organizacji węzłowe zadania na okres następnej kadencji.

(J. Ch.)

W ub. sobotę odbyło się w nowohuckim USC kolejne nadanie imienia córeczce Anny i Stanisława Litwinów. Dziewczynka otrzymała imiona: Agnieszka, Anna. Ojciec jest pracownikiem ZZiPP PPB HiL, a honorowymi opiekunami zostali: Maria Tkaczyk z PPB HiL oraz Lucjan Duda — wiceprzewodniczący ZD ZMS. Obecny był również przewodniczący ZD ZMS — Bogdan Michnowicz. Na zdjęciu: imię nadaje kierownik USC — Stanisław Gałucha.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 11 BM. WŁ.:

	proc. planu
Zakład Mater. Ogniotrwałych	
wyroby szamotowe	85
wyroby zasadowe	102
dolomit	39
wapno	96
wyroby smoł. dolom.	99
Zakład Koksochemiczny	
koks ogółem	100
koks wielkopiecowy	100
smoła	100
benzol	100
siarczan amonu	100
Aglomerownia I	104
Aglomerownia II	109
Wielkie Piece	
surówka	109
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	105
żużel pienisty	97
żużel kawałkowy	93
Stalownia Martenowska	104
Stalownia Konwertorowa	110
Wydział Wlewnic	
wlewnice	65
Walcownie Wstępne	
prod. surowa kęsisk	100
prod. gotowa kęsisk	102
prod. surowa kęsów	106
prod. gotowa kęsów	111
Walcownia Slabing	
prod. surowa	105
prod. gotowa	108
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	97
prod. gotowa	102
Walcownia Taśm	
prod. surowa	110
prod. gotowa	105
Walcownia Drobnych Profili	
prod. sur. prof.	92
prod. got. prof.	104
prod. sur. drutu	109
prod. gotowa drutu	101
Wyroby walcowane	
prod. surowa	95
prod. gotowa	103
Walcownia Zimna Blach	
blacha sur. czarna	107
blacha got. czarna	102
blacha sur. ocynk.	101
blacha got. ocynk.	110
blacha sur. ocyn. ogn.	115
blacha got. ocyn. ogn.	108
blacha sur. ocyn. elektr.	110
blacha got. ocyn. elektr.	113
taśma — got.	134
Wydział Rur Zgrzewanych	
prod. sur. rur	102
prod. got. rur	100
prod. got. prof. gięt.	105
Wydział Odlewnie	
prod. ogółem	70
stal elektr. surowa	102
odlewy staliwne	80
odlewy żeliwne	90
Wydział Mechaniczno-Konstr.	
wyroby kute ogółem	100
odkuwki swob. kute	100
prod. ogółem	100
konstrukcje stalowe	101
Wydz. W-80	
Stal ogółem	106

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W drugą dekadę listopada weszliśmy z wykonanymi zadaniami. Bardzo dobrze pracowały zwłaszcza załogi obu Aglomerowni HiL. Wykonały plan z nadwyżką po kilka tysięcy ton spieku każda. Bardzo dobrze i rytmicznie pracuje załoga Wielkich Pieców. Jej rezultat, to dodatkowa produkcja prawie 10 tys. ton surówki. Nie zawiodły załogi obu Stalowni. Rozwinęły mocne tempo pracy, dzięki czemu wykonały swe zadania z poważną nadwyżką. Stalownicy z Martenowskiej dostarczyli dodatkowo kilka tysięcy ton stali, podobnie stalownicy z Konwertorowo - Tlenowej. Dodatkowa produkcja wyniosła ok. 8,5 tys. ton stali. Rytmiczne tempo pracy utrzymała załoga Walcowni Slabing: wykonała plan z nadwyżką kilku tysięcy ton slabów.

WYKONALI SWE ZADANIA. *Znakomicie spisała się załoga Walcowni Zimnej Blach. Wykonała plan we wszystkich asortymentach wyrobów.* Dodatkowa produkcja obejmuje blachę zimnowalcowaną — czarną, blachę cynkowaną, blachę ocynowaną ogniowo i elektrolitycznie. Nadwyżki są poważne. W 100 proc. wykonała swe zadania załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Dostarczyła dodatkowo kilka kilometrów rur stalowych.

POZOSTALI W TYLE. Nie wykonała swych zadań załoga Wydz. Szamotowego ZMO, jej niedobór wyniósł ponad 100 ton wyrobów. Pozostała również w tyle załoga Wydz. Przerobu Żużla w produkcji żużla pienistego i kawałkowego. Niedobory wynoszą od kilkuset do ponad tysiąca ton żużla.

POSTÓJ WAGONÓW PKP RAZ PRZEKROCZONY. W minionym tygodniu prawidłowo kształtowało się wykorzystanie taboru PKP. Rotacja wagonów była planowa. Tylko jeden raz średni postój był przekroczony — w dniu 10 bm. We wszystkie dni listopada limit nie został przekroczony. Oto średni czas postoju wagonów PKP w hucie: 5 bm. — 11,2 godz., 6 bm. — 11,3 godz., 7 bm. — 11,1 godz., 8 bm. — 11,1 godz., 9 bm. 11.2 godz., 10 bm. — 12,1 godz. (przekroczenie!) 11 bm. — 10,9 godz. (jd)

Huta im. Lenina — Wydział Transportu Samochodowego — posiada jako zbędne następujące pojazdy mechaniczne, o kupno których mogą się ubiegać pracownicy Huty im. Lenina.

1. Motorower „Ryś"	nr podw.	23257	stop.	zużycia	95 proc.
2. Motorower „Ryś"	nr podw.	21718	stop.	zużycia	95 proc.
3. Motorower „Żak"	nr podw.	21350	stop.	zużycia	95 proc.
4. Motorower „Żak"	nr podw.	22823	stop.	zużycia	95 proc.
5. Motorow. „Komar"	nr podw.	022025	stop.	zużycia	95 proc.
6. Motorow. „Simson"	nr podw.	500987	stop.	zużycia	95 proc.
7. Motocykl „Junak"	nr podw.	09535	stop.	zużycia	90 proc.

Podania o przydział w/w pojazdów mechanicznych należy składać do dyrektora administracyjnego Huty im. Lenina w okresie miesiąca od daty ukazania się niniejszej notatki.

SŁAWOMIR STOPA

Zasłużony Działacz ZZH, członek plenum Rady Zakładowej Kombinatu, zakładowy społeczny inspektor pracy w Pionie TM, długoletni pracownik huty zmarł nagle w dniu 12. XI. 1970 roku.

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Grębałowie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego przekazują

RADA ZAKŁADOWA KOMBINATU,
RADA ZAKŁADOWA PIONU TM,
KOLEKTYW KIEROWNICZY
I WSPÓŁPRACOWNICY
Z WYDZIAŁU W-16 HiL

Zmarł Sławomir Stopa

Nie widzieliśmy nigdy, aby Sławek był zniecierpliwiony, zdenerwowany. Zawsze pogodny, życzliwy dla ludzi, tryskający humorem. Choć na pewno miał swoje kłopoty i zmartwienia, jak każdy.

Był długoletnim aktywnym korespondentem, współpracownikiem naszej gazety. Pisał często krytycznie o zaniedbaniach, dotyczących spraw bezpieczeństwa i higieny pracy. Pisał o potrzebie walki z alkoholizmem, z bezdusznością, z niewłaściwym podejściem do spraw ludzkich. Zawsze dbał o prawdę, nigdy nie zważał na to, że się komuś może narazić. Chciał, aby jego publikacje przyczyniały się do usuwania braków, służyły dobru pracowników huty.

Odszedł od nas niespodziewanie. W pełni sił. Jest to strata nie tylko dla gazety, ale i dla huty. Jako inspektor bhp w Pionie TM był na pewno człowiekiem solidnym, rzetelnym pracownikiem, dbającym o jak najlepsze warunki pracy.

Jego odejście zaskoczyło nas wszystkich. Pozostał ogromny żal po człowieku, który bardzo poważnie i odpowiedzialnie traktował swe obowiązki. To nie jest kurtuazja wobec Sławka, społecznika z prawdziwego zdarzenia.

WSPÓŁPRACOWNICY

Koledze inżynierowi **STANISŁAWOWI DUDKOWI** serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Pracownicy Ośrodka Szkolenia Zawodowego Huty im. Lenina.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6. 11. 70 r. zmarł w wieku 65 lat nasz długoletni pracownik

KAROL ŚCIGALSKI

W Zmarłym tracimy zasłużonego i ofiarnego pracownika i Kolegę. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia

Kierownictwo
Rada Robotnicza,
Rada Oddziałowa
oraz Koleżanki
i Koledzy z OZR HiL

LUDZIE PARTII

W hutniczej organizacji partyjnej trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Dokonujemy w jej toku bilansu efektów pracy partyjnej, wysuwamy zadania na przyszłość. Dzisiaj — sylwetki kilku aktywistów partyjnych z huty — robotniczych działaczy.

ZDZISŁAW MAJEWSKI — st. laborant, aktywista partyjny w ZMO

Zaczynał od działalności w ZMP. Po powrocie ze służby wojskowej do huty zaangażował się do pracy w ZMS. Kierował zakładową organizacją młodzieżową w ZMO. Od 1963 roku członek partii, aktywista. Pełnił funkcję I sekretarza OPP przy laboratorium. Obecnie rozwija swą działalność w komisji d/s pracy z grupami partyjnymi przy OOP.

— *Z racji tego, że wiele lat pracowałem w organizacjach młodzieżowych, szczególne zainteresowanie poświęcam tej właśnie problematyce. Uważam, że mimo istniejącego ożywienia i zastosowania wielu rozmaitych form w działalności wychowawczej, za mało jeszcze interesujemy się młodzieżą. Zarówno zresztą zorganizowaną w ZMS jak i niezrzeszoną.*

Nie docieramy dostatecznie z problematyką wychowawczą do brygad. Nie udało się jeszcze zaangażować wszystkich młodych pracowników do ruchu współzawodnictwa pracy, a przecież przede wszystkim na młodzież możemy liczyć. Sporo do zrobienia jest ciągle z podnoszeniem kwalifikacji młodych. Nie wszyscy mistrzowie wywierają w tym względzie swój wpływ na pracowników, nie rozbudzają ich ambicji zawodowych i nie potrafią zachęcić młodych do nauki.

Słowem: wychowanie w procesie produkcji i w środowisku hutniczym, wydaje mi się najważniejszą sprawą, którą ze zdwojoną energią powinna podjąć organizacja partyjna, a także organizacja ZMS huty.

EMIL FORYŚ — st. rozdzielczy produkcji, aktywista partyjny w ZMO

Jest członkiem PZPR od 1957 roku. Pełnił do tej pory szereg odpowiedzialnych funkcji: był grupowym partyjnym, członkiem Rady Zakładowej, członkiem Komitetu Zakładowego i przez okres 2 kadencji — I sekretarzem OOP. Oto krótka wypowiedź na temat zagadnień w pracy partyjnej, które są mu szczególnie bliskie.

— *Problemów, którymi się interesuję, jest dużo. Szczególnie jednak absorbuje mnie zagadnienie politycznego zaangażowania członków partii w miejscu zamieszkania. Nie jest z tym najlepiej. O ile aktywność w miejscu pracy wielu towarzyszy jest duża, to znacznie gorzej wygląda to na osiedlu. Słaba jest praca terenowych grup partyjnych, nie widać w działaniu partyjnych rodziców na terenie szkół. Myślę, że trzeba za te sprawy zabrać się z sercem i konsekwentnie. Do zrobienia jest bardzo dużo. Uważam, że w większym stopniu miernikiem oceny aktywności i zaangażowania partyjnego, społecznego — musi być działalność w miejscu zamieszkania.*

Dużo uwagi poświęcam i pragnę nadal poświęcać zagadnieniom realizacji uchwały V Plenum KC w naszym zakładzie oraz gospodarności. Nie daje mi np. spokoju to, że nie udało się dotąd zmechanizować niezwykle ciężkich prac przy rozładunku gotowych wyrobów zasadowych i szamotowych. Jestem przekonany, że można ulżyć tej uciążliwej pracy. Może w sukurs przyszliby nam racjonalizatorzy?

MARIAN SZWAJA i JERZY BARTOSIK — Aglomerownia

Obaj są działaczami młodzieżowymi, pełnią w ZMS odpowiedzialne funkcje. Tow. J. Bartosik jest przewodniczącym Zarządu Zakładowego ZMS, a tow. M. Szwaja pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Nic więc dziwnego, że na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Aglomerowni chcą poruszyć sprawy dotyczące młodzieży.

W roku bieżącym organizacja zetemesowska prowadziła szeroką działalność polityczną i kulturalną. Warto wymienić m. in. Olimpiadę Kulturalną, czy 100 dni szturmowych. Poprzez tę działalność prowadziliśmy szeroki i długofalowy proces wychowania członków zetemesu. W okresie 10 miesięcy 1970 roku z naszych szeregów rekomendowaliśmy do partii 41 kandydatów, aktywnych członków ZMS.

Sprawa właściwego wychowania młodzieży jest bardzo ważna. Ale jej proces musi przebiegać wszędzie. Nie tylko w ZMS-ie. Również na stanowisku pracy, w brygadzie. Od tego, jaki przykład będzie dawać młodym mistrz, czy brygadzista, zależy wiele.

Nasza młodzież jest zaangażowana. Świadczy o tym wywiązanie się z konkretnych zadań. Są one sumiennie realizowane. I naszym zdaniem tę sprawę trzeba podkreślić. Łączy się to z zagadnieniem powierzania młodym pracownikom, którzy mają odpowiednie kwalifikacje bardziej odpowiedzialnych stanowisk pracy. Trzeba aby kierownictwo administracyjne śmielej powierzało te stanowiska młodym.

Bardzo poważnym problemem, który stwierdziliśmy jest fakt osłabienia aktywności młodego zetemesowca, który staje się kandydatem. My przekazujemy tylko prawdziwie zaangażowanych towarzyszy. Kiedy stają się kandydatami, ich aktywność słabnie. Dlaczego tak jest? Być może wpływ na to ma przydział zadań partyjnych. Bo czy zadanie długofalowe jakim jest np. uczęszczanie do szkoły jest najbardziej dla młodych odpowiednie? Młody człowiek uczy się sam. Od tego zależą jego kwalifikacje, jego pozycja zawodowa. Nie musi to być jego zadaniem. On chce takie, które można wykonać szybciej, bardziej konkretne.

Wiele zależy od rekomendujących. Nie chcemy, aby oni byli tylko formalnymi rekomendującymi. Niech czują się odpowiedzialni za swoich podopiecznych. (k)

W Walcowni Drobnej i Drutu

Łączyć los własny z losem załogi...

Zadania przewidywane planem produkcyjnym w br. dla Walcowni Drobnej wynosiły 500 tys. ton. Dla Walcowni Drutu — 412 tys. ton. W wyniku podjętych przez załogę obu wydziałów zobowiązań planuje się, że zadania produkcyjne w Walcowni Drobnej przekroczone zostaną o 5 tys. ton, a w Walcowni Drutu o 3 tys. ton. Dotychczasowy przebieg pracy wskazuje, że podjęte zobowiązania zostaną zrealizowane.

Za pozornie małymi cyframi kryją się duże efekty ekonomiczne. Dlatego za ich uzyskanie należą się załodze P-64 słowa uznania. Tym bardziej, że w profilu produkcji w Walcowni Drutu mieszczącego się w granicach od 5,5 do 8,0 mm, aż 90 proc. zamówień obejmuje asortyment najmniejszy — 5,5 mm. A więc produkcję, która przysparza najwięcej trudności. Obok tego dużym utrudnieniem dla załogi jest strona elektryczna i elektroniczna. Bo trzeba sobie zdać sprawę, że ta walcownia jest jedną z najbardziej nowoczesnych w kraju i nowe rozwiązania techniczne widoczne są tu na każdym kroku. Wszystko jest dobrze, gdy nie ma awarii. Jeżeli jest — są trudności z nabyciem zapasowych części. W kraju ich się nie produkuje, a sprowadzanie z zagranicy łączy się z wydatkami dewiz, których nigdy nie jest za dużo.

W tych to warunkach, przy podjętym wzmożonym wysiłku produkcyjnym i występujących od czasu do czasu trudnościach załoga P-64 buduje swój rok bazowy pod przyszłą pięciolatkę.

Trudne lecz realne zadania

Zadania jakie stoją przed załogą obu walcowni w latach 1971—1975 są trudne. Wzrost produkcji w Walcowni Drobnej w porównaniu do roku bieżącego wyniesie w ostatnim roku przyszłej pięciolatki 45 tys. ton, a w Walcowni Drutu — 38 tys. ton. Jak widać z obu cyfr — wzrost zadań jest poważny. Tym bardziej, że nastąpi bez żadnych dodatkowych inwestycji, a wzrostowi ilościowemu musi towarzyszyć poprawa jakości.

Postęp techniczny to wzrost produkcji, jakości i uzysku

Czy w związku z tym planuje się jakieś zmiany? Tak. Oto one. Nastąpi rekonstrukcja węzłów łożyskowych w obu walcowniach. Przyczyni się to do lepszego wykorzystania czasu kalendarzowego i czasu walcowania. Efektem tej rekonstrukcji będzie wzrost produkcji. Jednocześnie będą się mniej zużywały łożyska, a tym samym będzie bardziej stabilna produkcja. Będzie większa rytmika pracy. Wszyscy są przekonani, że ze wzrostem rytmiczności produkcji nastąpi wzrost jakości wyrobów.

Nierozerwalnie z poprawą jakości łączy się uzysk. Właściwie problem uzysku wraca podczas rozmowy z mgr inż. **P. Daneckim** — kierownikiem P-64 — jak bumerang. Wiadomo — lepsze gospodarowanie wsadem, to większa produkcja, lepsze zarobki. W okresie kiedy wszyscy gospodarujemy z ołówkiem w ręku sprawa dla pracowników jest bardzo ważna. Dlatego wszyscy są przekonani, że wraz z postępem technicznym (rekonstrukcją) nastąpi obok wzrostu produkcji i poprawy jakości — wzrost uzysku.

Inną sprawą, na którą zwraca się uwagę, jest właściwe wykorzystanie paliwa podczas nagrzewania wsadów w piecach przepychowo-wypychowych. W drodze wymiany bądź rekonstrukcji rekuperatorów oraz przemieszczeń istniejących wentylatorów uzyska się poprawę w gospodarce paliwowej.

Niezwykle cenne głosy

Dyskusja, jaka się wywiązała wśród załogi podczas prac związanych z realizacją uchwały V Plenum KC, przyniosła wiele cennych głosów. Trzeba przyznać, że wszyscy — zarówno organizacja partyjna jak i związkowa — wykazują żywe zainteresowanie wprowadzaniem w życie nowego systemu bodźców.

Młodzi — w przeważającej większości — członkowie załogi łączą losy wydziału z własnymi. Na naradach i zebraniach wszyscy uczestniczą niezwykle aktywnie w rozwiązywaniu istniejących problemów. Bo warto podać, że obok informacji, jakiej udziela kierownictwo wydziału — omawia się przed załogą zamierzenia, jakie planuje się wykonać. Załoga najlepiej wie, co na jej małym odcinku pracy można usprawnić czy też zmienić. Efekt takiego stawiania spraw jest znakomity. Np. operator mostka sterowniczego — Fundowicz, na jednym z zebrań poruszył sprawę trudności jakie występują w chłodni. Podał przykłady, co — jego zdaniem — należy uczynić, aby ten stan poprawić. Pracownicy P-64 wiedzą, że z chłodnią od samego początku są kłopoty, że mechanizmy nie grają jak w przysłowiowym zegarku. Gospodarski głos Fundowicza jest w tym wypadku niezwykle cenny. Przykład, jaki podałem, nie jest odosobniony. Jest jednym z wielu.

Postęp i rezerwy

Wszyscy zdają sobie doskonale sprawę, że rok bieżący jest rokiem decydującym, od którego w przyszłości zależą wyniki produkcji i nasze zarobki. Dlatego starają się pracować jak najlepiej, jak najstaranniej. Jeżeli porównamy rok 1970 z rokiem minionym — widać postęp zarówno w wydajności jak i lepszym wykorzystaniu czasu kalendarzowego. Np. wydajność w Walcowni Drobnej przypadająca na jedną godzinę walcowania wzrosła o ponad trzy tony w porównaniu z rokiem ubiegłym. W Walcowni Drutu jest podobnie. Tu wzrost wydajności wynosi jedną tonę na godzinę walcowania. Czy to znaczy, że jest tak dobrze, że już lepiej być nie może? Na pewno nie. Mgr inż. P. Danecki podaje mi przykład: do pewnego pracownika, który miał zwolnienie chorobowe udała się komisja. Chorego, który miał leżeć w łóżku, zastano przed domem. Tłumacząc się stwierdził, że leżenie w łóżku bardzo go osłabia i spacer dobrze mu zrobi. Po dokładnej analizie komisja stwierdziła, że „chory" nie tylko spacerował, ale i pomagał w pracach gospodarskich.

Przykład ten nie jest sporadyczny. Świadczy, że można osiągnąć lepszą wydajność, lepsze efekty. Ale do tego konieczne jest rzetelne i sumienne wykonywanie swoich obowiązków. Zrozumienie, że w nowej strategii gospodarczej los osobisty ściśle powiązany jest z losem wydziału. Że przysłowie „czy się stoi czy się leży, dwa tysiące się należy" — straciło rację bytu.

W. KACZMARSKI

Na pierwszym planie: gospodarność

Zbliża się koniec roku, a z nim i bilans pracy załogi HiL również pod względem gospodarności. Dotychczasowe wyniki mogą napawać optymizmem. Po niepowodzeniach zanotowanych w pierwszych miesiącach br. podjęte zostało konsekwentne działanie. Gospodarność stanęła przed całą załogą jako zadanie nr 1, na którym musi być skupiona uwaga dzień po dniu i tydzień po tygodniu. To zainteresowanie, trzymanie ręki — jak to się mówi — na pulsie, spowodowało istotny przełom. Rachunek ekonomiczny okazał się niezawodnym instrumentem w walce o gospodarność.

CORAZ LEPSZE WYNIKI

Najpierw kilka liczb, które nas wszystkich cieszą. Kolejny miesiąc zamknęliśmy dobrymi wynikami ekonomicznymi. Wartość sprzedanej produkcji towarowej od początku roku wyniosła 101,8 proc. planowanego wskaźnika. Akumulacja — 103,5 proc. Zysk bilansowy netto — 103,9 proc., rentowność netto — 102,5 proc. Dość dobrze ukształtował się też stosunek strat nadzwyczajnych do zysków nadzwyczajnych, co w liczbach wygląda następująco: 66 mln zł — 47 mln zł. Szczególnie dobry pod względem gospodarności był III kwartał. Uzyskaliśmy wyniki najlepsze w skali roku.

Wnioski z tego wypływające? **Gospodarność przestała być hasłem i zawołaniem, stała się w hucie rzeczywistością.** Osiągnęliśmy i nawet przekroczyliśmy nakreślone zadania. Dodatkowa wartość produkcji towarowej została w założeniach określona na ok. 300 mln zł. Już dziś notujemy ten rezultat. Po październiku, dodatkowa wartość produkcji towarowej HiL wykazuje 330 mln złotych. Niewątpliwie uda się jeszcze ten rezultat poprawić, wszak jeszcze 6 tygodni pracy w br. przed nami.

W dziedzinie ekonomicznej przewidywania nie są zbyt wskazane, liczą się tylko fakty. Spróbujmy jednak za dyrektorem ekonomicznym HiL, inż. mgr **St. Suchoński**, przytoczyć

PROGNOZY NA KONIEC ROKU

A więc można przypuszczać, że wykonamy w br. plan produkcji towarowej w ok. 102 proc. Planowany wskaźnik kosztu — w ok. 101,5 proc., zysk bilansowy — w ok 104,5 proc. i rentowność — w ok. 103 proc. Są więc perspektywy zapisania dodatkowych złotówek do wielkości przewidywanego odpisu na fundusz zakładowy. Dobre perspektywy — zasłużonej nagrody dla tych, którzy swą solidną, wytrwałą pracą w hucie zapewnili osiągnięcie bilansu rocznego w godnym uznania wymiarze.

Po tych miłych dla ucha stwierdzeniach chciałbym przejść do negatywnych zjawisk i na nich skupić swą uwagę, jako że na radość jeszcze za wcześnie, a jeżeli zabierzemy się do dalszej roboty, niejeden wynik będzie jeszcze można poprawić.

Przede wszystkim — koszty, koszty. Wystąpiły w kilku asortymentach wyrobów przekroczenia, szczególnie w pozycjach zależnych od pracy wydziałów. W **STALOWNI MARTENOWSKIEJ** koszt produkcji był wyższy od planu o 5,30 zł na tonie stali. Mieści się w tym strata na wybrakach (55 gr), kara za przetrzymanie taboru kolejowego (1,78 zł) oraz z rozliczeń międzywydziałowych — 6,16 zł. W **WALCOWNI DROBNEJ** przekroczony został koszt profili o 7,90 zł na tonie. Wyższe było zużycie energii elektrycznej i osprzętu, przekroczono koszty paliw. W **WALCOWNI ZIMNEJ BLACH** poważnie przekroczony został koszt blachy ocynowanej ogniowo. Kwota — niebagatelna, 104,20 zł na tonie. Powód? Większe zużycie blachy i przede wszystkim przekroczenie normy zużycia drogiej bardzo cyny. Doszły jeszcze do tego przekroczenia kosztów energii i osprzętu oraz... kary konwencjonalne za niedostateczną jakość blachy (2,89 zł na tonie).

Kłopoty z utrzymaniem się w zaplanowanych kosztach produkcji mieli również stalownicy z **PIECA „TANDEM"**, walcownicy z **WALCOWNI DRUTU** i walcownicy z **WYDZIAŁU RUR ZGRZEWANYCH** (rury ocynkowane).

CIĄG DALSZY PORZĄDKÓW

Nie ustaje w naszej hucie praca nad ostatecznym uporządkowaniem rozliczeń materiałowych, a więc m. in. wykazanej produkcji w toku, zapasów itp. Zrobiono już bardzo dużo i konsekwentnie. Sporo materiału musiano przeklasyfikować. To, czego nie dało się już uratować, zostało przekazane na złom do Stalowni. **W bież. miesiącu i w grudniu nastąpi całkowite „oczyszczenie" hipotek wydziałowych i pozbycie się „bubli".** W nowy rok wejdziemy z całkowicie wyklarowanym kontem gospodarki materiałowej.

A co słychać z naszymi magazynami? Jak kształtują się normatywy? I w tej dziedzinie porządki posuwają się szybko naprzód, chociaż zdarza się czasem także regres. Parę przykładów. **AGLOMEROWNIA I i II** pracują bez żadnych przekroczeń normatywu zapasów. W dodatku pracują dobrze, przekraczają plany. **WYDZIAŁ REMONTÓW ELEKTRYCZNYCH** zlikwidował przekroczenie. To samo **WYDZIAŁ W-17. ZAKŁAD BADAWCZY** obniżył przekroczenie z 2,2 mln zł na ok. 1,5 mln zł

Gorsze natomiast rezultaty zanotowały załogi: **WYDZIAŁU RUR ZGRZEWANYCH, STALOWNI MARTENOWSKIEJ, ZMO, WYDZIAŁU REMONTU TABORU KOLEJOWEGO.**

CO WYKAZAŁA KONTROLA W WALCOWNI TAŚM?

Jednym z kierunków porządkowania gospodarki materiałowej w hucie i — powiedzmy szczerze — niemałym bodźcem, są dokonywane przez służbę DE HiL kontrole w wydziałach. Tym razem pod przysłowiową lupę została wzięta Walcownia Gorąca Taśm. Kompleksowa kontrola wykazała tutaj — niestety — szereg nieprawidłowości i uchybień. Dla przykładu: pobranie niektórych materiałów było tylko stwierdzane protokołem, kwity RW zaś dostarczano dopiero po paru miesiącach. Istniały też tzw. magazyny dzikie. Stwierdzono trochę nadwyżek i trochę niedoborów. W rezultacie, za gospodarkę materiałową i magazynową nie można było udzielić nikomu pochwały. Wręcz przeciwnie...

JERZY DANEK

Z plenum Rady Zakładowej HiL

Co rozumiemy przez pojęcie kultura?

Nie przypadkowo już po raz drugi w br. Rada Zakładowa Kombinatu podejmuje problem kultury w bardzo szerokim rozumieniu tego pojęcia. Sprawy wychowania w procesie produkcji, sprawy kultury i oświaty odgrywają pierwszorzędną rolę w naszej hutniczej społeczności. Pracujemy w ultranowoczesnym zakładzie przemysłowym, powierzono nam maszyny i urządzenia o wielomilionowej nieraz wartości. Obecnym zadaniom, a szczególnie zadaniom, które czekają nas w przyszłości, w związku z przejściem na nową strategię gospodarczą, nie podoła załoga, której cechą nie będzie wysoki stopień kultury, wykształcenia, oświaty.

Udział w plenarnym posiedzeniu Rady Zakładowej Kombinatu, które odbyło się w ZDK HiL 10 bm., wzięli: zast. przew. Prez. DRN — tow. **Lech Kmietowicz**, przew. RKP NOT — tow. **Leopold Kowar**, przedst. dyrekcji HiL — tow. **Władysław Żołnierkiewicz**. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego RZK, tow. **Jana Stefanika**, wprowadzenie do dyskusji przedstawił sekretarz RZK — tow. **Alfred Miodowicz**.

Jakie główne myśli przewijały się w jego wystąpieniu? Na kilka spraw chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Przyszły rok będzie rokiem Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, stanowiącego przegląd dorobku organizacji związkowych w tej ważnej dziedzinie działalności. Rzecz jasna, związkowcy HiL muszą dobrze przygotować się do festiwalu, aby odegrać w nim stosowną do rangi kombinatu — rolę. To jednak jeszcze nie wszystko: festiwal stanowi bowiem tylko podsumowanie i przegląd tego, co osiągnęliśmy w dziedzinie k-o. **Chodzi o to, aby działalność wychowawcza naszej organizacji związkowej, działalność kulturalna i oświatowa była jak najbardziej efektywna. Czyli nie idzie o laury, ale o intensyfikację oddziaływania na załogę, o skuteczność naszych poczynań.**

Nie ulega wątpliwości, że w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej mamy w hucie sporo osiągnięć. Pozytywnie należy ocenić działalność naszego Domu Kultury. Ale te osiągnięcia nakładają zarazem nowe zadania i wysuwają nowe cele. Potrzebny staje się nowy styl działalności k-o, nowe, wyższe formy pracy i skuteczniejsze metody oddziaływania.

Krótko mówiąc: rozwój działalności kulturalno-oświatowej, praca wszerz i wgłąb, sięganie po nowe treści. Olimpiadą kulturalną — zarówno tą ogólnohutniczą jak i hotelową — objąć musimy jeszcze szersze niż dotąd kręgi załogi. Nie wystarczą już, nawet najlepsze zespoły artystyczne w naszym Domu Kultury. Teraz własnych, dobrych zespołów muszą dopracowywać się wydziały huty. Więcej powinny one liczyć na własne siły, mniej na ZDK. Rozwijać należy czytelnictwo książki i prasy. Poprawiać działalność naszego studium kultury. Skupiać coraz szerszy i coraz bardziej zaangażowany aktyw k-o.

Bardzo mi się podobało to, że w czasie plenarnego posiedzenia RZK dominował konkretny język. Nie było ogólników i niedomówień. To doskonałe. Jeżeli bowiem chcemy pchnąć pracę kulturalną dalej naprzód, a co za tym także idzie — jeżeli chcemy zdobyć festiwalowe laury — musimy konkretnie programować działalność, stawiać konkretne zadania i konkretnie z nich się rozliczać.

Przejdę teraz do dyskusji, którą pragnę potraktować bardziej szczegółowo. Oto w skrócie, o czym mówili towarzysze.

Tow. Dobrzański: produkcja musi być ściśle powiązana z działalnością k-o oraz z wypoczynkiem. W ZMO są już widoczne rezultaty, ale konieczna jest dalsza pomoc kierownictwa zakładu i dozoru. Do festiwalu musimy dobrze się przygotować. Stać nas na jeszcze lepsze rezultaty.

Tow. **Niedźwiedź:** Klub „Śródpole" — robotniczy klub hotelowy, prezentuje mieszkańcom bogaty program oświatowy, kulturalny, rozrywkowy. Odczuwa jednak trudności lokalowe, gdyż obecne pomieszczenia nie są funkcjonalne. Konieczna jest ich pewna adaptacja i przebudowa. Młodzież niechętnie angażuje się w działalność w zespołach artystycznych, jest natomiast wdzięcznym „konsumentem" dóbr kulturalnych. Musimy rozwinąć działalność k-o i zaabsorbować nią mieszkańców hoteli.

Tow. Kasznik: potrzebna nam jest ofensywna działalność k-o. Musimy zwiększyć jej efektywność ZDK nie może obsłużyć wszystkich imprez, zespoły artystyczne powinny działać w wydziałach i zakładach. Rzeczą ZDK jest zagwarantować fachowy instruktaż, pomoc oraz zapewnić instrumenty muzyczne.

Tow. **Butyter:** czytelnictwo rozwija się wśród hutników znakomicie, ilość wypożyczeń książek stale rośnie. Biblioteka ZDK posiada ok. 7 tys. czytelników, dziennie wypożycza ok. 500 książek. Pracownicy biblioteki są tak zaabsorbowani samą techniczną stroną wypożyczania książek, że nie staje im już sił i brakuje czasu na rozwinięcie działalności popularyzatorskiej, na organizowanie konkursów czytelniczych, quizów, wystaw itp. imprez. Każda placówka ZDK i każdy zespół posiada jakiegoś patrona (są nim zakłady i wydziały huty), nie ma go jeszcze tylko biblioteka.

Tow. Gawlik: działalność k-o w ZRH skupia się w ośrodku hotelowym w Czyżynach. Powstało już parę zespołów. Za mała jednak jest pomoc dyrekcji HPR i kierownictwa. Załoga ZRH pragnie mieć własny klub z prawdziwego zdarzenia, takąż bibliotekę. *Instrumenty muzyczne już mamy. Potrzeba teraz instruktorów, trochę pieniędzy, pomocy.*

Tow. **Daniłoś:** naszą działalność adresujemy głównie do młodzieży, gdyż ona w 90—95 proc. zapełnia placówki kulturalne. Młodzież dysponuje wolnym czasem i dlatego częściej u nas gości. Środowisko młodzieżowe wymaga intensywnej pracy. Duże efekty przynosi współdziałanie Ogniska Młodych z ZMS-em. Musimy ukierunkowywać zainteresowania młodzieży, wychodzić naprzeciw jej potrzebom. Wychowywać — przez kulturę. Należy podchwytywać i rozwijać inicjatywy młodzieżowe. Ważną sprawą jest zapewnienie pełnej i szczegółowej informacji dla nowo wstępujących pracowników o działalności ZDK.

Tow. Kowar: kulturę rozumieć należy w szerszym pojęciu, jako kulturę bycia, kulturę techniczną, kulturę na co dzień. Nie jest z tym u nas najlepiej. Brakuje tradycji jakie ma np. Śląsk. Często jeszcze brak kultury przejawia się w złym stosunku do powierzonych załodze urządzeń: a przecież brudne, zaniedbane i nienasmarowane urządzenia nie mogą pracować sprawnie, wydajnie i nie mogą dawać dobrej jakościowo produkcji. Dużą rolę kulturotwórczą mogłaby i powinna odegrać inteligencja techniczna, ale nasze zamierzenia w tej dziedzinie nie są jeszcze dostateczne.

Tow. **Żabicki:** znacznie więcej oczekujemy też od średniego dozoru, od mistrzów. Ich wpływ mógłby być potężny. Nie doceniamy roli zakładu pracy jako środowiska wychowawczego załogi. Mamy dobry i doświadczony aktyw

(Dokończenie na str. 7)

Z kroniki kombinatu

W ubiegłym tygodniu zwiedziła hutę delegacja Tokijskiej Rady Związków Zawodowych z jej przewodniczącym Hiroji Ochiai na czele. W jej składzie byli również członek egzekutywy TKZZ Pracowników Państwowych i Społecznych Masao Mukuiya oraz dyrektor organizacyjny Ogólnopaństwowego Zw. Zaw. Prac. Transportu Samochodowego Mubuo Morita. Z ramienia Wojew. Komisji Zw. Zawod. gościom towarzyszył sekretarz Marian Czerski. Delegację przyjął przew. Rady ZZH tow. Jan Stefanik. Wymieniono okolicznościowe upominki.

JÓZEF ROSKIEWICZ

POMYŚLNY MELDUNEK

Załoga Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego przed terminem wykonała zobowiązania podjęte w dniu 17 stycznia br. z okazji 100 rocznicy urodzin W. Lenina oraz 20-lecia Huty im. Lenina.

Wartość zadeklarowanej dodatkowej produkcji zespołów, części zamiennych, konstrukcji stalowych i wyrobów kutych została do dnia 30. X. br. wykonana w 139,8 proc. Zrealizowane zobowiązania oszczędnościowe zostały wykonane w 170,6 proc. Jednocześnie pracownicy W-3 przepracowali w czynie społecznym 32.589 roboczo-godzin w tym dla KS „Hutnik" i naszej dzielnicy — 12.345 rbg.

Z okazji 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej do władz partyjnych w HiL — załoga Wydziału Mechaniczno - Konstrukcyjnego zadeklarowała dodatkowe zobowiązania i czyny społeczne, których wartość do końca bieżącego roku wyniesie ok. 2 mln złotych. (k)

Z pracy TGP w dzielnicy

W ubiegłym tygodniu w KD PZPR Nowa Huta odbyła się narada przewodniczących TGP osiedli miejskich i wiejskich oraz członków Komisji do pracy z TGP. Wzięli w niej udział sekretarze KD PZPR: I-szy WACŁAW PITUŁA, MARIAN SMOLEŃ oraz przedstawiciel KF PZPR Huty im. Lenina, tow. KAZIMIERZ RAJCA.

Głos w dyskusji zabrało 18 towarzyszy. Sekretarz KD PZPR M. Smoleń wskazał na konieczność korzystania przez prezydia TGP z szerokiego aktywu partyjnego w codziennej pracy, bowiem od ilości dobranego aktywu i zaangażowania zależą w dużej mierze wyniki całej TGP. Tow. GAWRYŁOW i inni poruszyli trudności, jakie występują w praktycznej działalności TGP, wskazali przyczyny nieangażowania się towarzyszy w miejscu zamieszkania. Towarzysze MAJKA, GĄSECKI, JABŁOŃSKI i GAJEWSKI wskazali na dalszą potrzebę utrzymywania bliższych kontaktów TGP z KZ i POP w celu przydzielania zadań doraźnych dla członków partii.

Przedstawiciel KF PZPR tow. K. Rajca omówił spostrzeżenia z działalności przezydiów TGP, wysuwając wnioski do dalszej pracy tych organizacji. Dyskutant wskazał na bardzo dobre wyniki pracy TGP osiedli Na Wzgórzach, Wandy i innych, na odcinku pracy z młodzieżą i organizacjami społecznymi przy ścisłym współudziale organizacji partyjnych szkół. Wszyscy członkowie partii zobowiązani są do działalności politycznej w miejscu zamieszkania — niezależnie od rodzaju skierowania. Aktyw osiedlowy winien zapraszać na organizowane wieczornice i akademie więcej niepracujących kobiet, emerytów, rencistów i młodzież.

Zabierając głos w dyskusji I Sekretarz KD PZPR tow. Wacław Pituła nawiązał do tradycji ruchu robotniczego oraz Terenowych Grup Partyjnych. Wysoko ocenił pracę aktywu, która ma miejsce poza zakładem i głównie w godzinach wieczornych. Mówca zapoznał uczestników narady z przedsięwzięciami, jakie zamierza realizować sekretariat KD w najbliższym okresie, w celu polepszenia wyglądu estetycznego i bezpieczeństwa w dzielnicy.

Komitet Dzielnicowy i Komitet Fabryczny PZPR będą kontynuowały narady tego typu w celu koordynacji działalności TGP i ich inspiracji. (Z.)

ACH, TE WYKOPKI!

Otrzymaliśmy kilka telefonów z prośbą o interwencje w sprawie przyspieszenia robót ziemnych na drodze wiodącej z koncowego przystanku tramwaju nr 4 do Walcowni Wstępnych. Od kilku miesięcy prowadzi się tam prace przy montażu rurociągu. Chcąc dostać się do walcowni pracownicy zmuszeni są korzystać z jezdni pokrytej dużą warstwą ziemi. W czasie jesiennej słoty jezdnia ta zamienia się w olbrzymie bajoro. Można sobie wyobrazić jak wyglądają przechodnie gdy jezdnią przejeżdżają wówczas samochody — nie mówiąc już o przepisach bhp. Nie czekajmy więc, aż wydarzy się tragiczny w skutkach wypadek.

Jeszcze jedna uwaga pod adresem kierownictwa robót. Przy układaniu nowego chodnika należy pamiętać, aby znajdował się on powyżej poziomu jezdni, bo dotychczas było odwrotnie i w czasie deszczu chodnik zawsze pokryty był gruba warstwa błota.

(dz)

Na trudnym odcinku pracy

Jedna z najsympatyczniejszych strażniczek w HiL, Felicja Marzec.

Bez względu na pogodę — w upalne dni lata, szarugę jesieni czy siarczysty mróz i zawieję śnieżną, są zawsze na posterunku. Pracownicy Straży Przemysłowej HiL. Mężczyźni i kobiety. Wielu z nich sumiennością w pełnieniu trudnych obowiązków zasługują na wyróżnienie. Do nich należy pokazana na zdjęciu **Felicja Marzec, a także Helena Kamińska, Józef Tabor czy Wiesław Dudek.** Pod bacznym wzrokiem strażniczki nie przemknie się „zapominalski"... Nie zawsze spotykają się ze zrozumieniem roli, jaką spełniają — ochrony naszego wspólnego mienia. Czasem słyszą niezbyt miłe słowa. No, ale cóż — „służba nie drużba", mówi przysłowie. Przy okazji warto skierować uwagę pod adresem wszystkich, którzy wchodzą w bramy kombinatu — spełniajcie swój obowiązek okazywania legitymacji służbowej przy wejściu i wyjściu, nie utrudniajcie odpowiedzialnej pracy. Zamiast marsowego czoła, odpowiedzią będzie miły uśmiech...

JÓZEF ROSKIEWICZ

Spotkanie przyjaciół dzieci

Jest w naszej dzielnicy sporo ludzi, którzy na to określenie w pełni zasługują, ludzi którym los dzieci nie jest obcy. Opieka, dobre słowo, ukierunkowanie wychowania czy pomoc materialna — wszystko jest ważne. W świetlicy KD MO nastąpiło spotkanie tych społeczników jakby dla podsumowania dotychczasowej działalności. „Dziecko" — było głównym tematem wystąpienia p. Zenobii Tobiasiewicz. Zasłużonym działaczom wręczone zostały odznaki „Przyjaciel dzieci", a od nich, małych obywateli, miłe drobiazgi wykonane ich rękami w zamian za występ,, który miał się odbyć na zakończenie tego miłego spotkania. Wśród przyjaciół dziecka są ludzie w stalowych mundurach — do nich należy także Henryk Pawela (na zdjęciu z lewej) — w momencie otrzymywania odznaki.

JÓZEF ROSKIEWICZ

Wieczornica w ZRH

Życie kulturalne w Ośrodku Hotelowym ZRH ma już swoje tradycje. Każda impreza jest starannie przygotowana, przy czym dużą wagę przykłada się do odpowiedniego doboru zarówno programu jak i jego wykonawców. Przykładem może być ostatnia wieczornica poświęcona 53 rocznicy Rewolucji Październikowej. Po zwięzłych wystąpieniach oficjalnych — zaprezentowano na tym terenie po raz pierwszy zespół wokalny Zarządu Wojewódzkiego TPPR „Trojka". Wykonawcami pieśni kompozytorów rosyjskich, starych romansów oraz piosenek radzieckich byli, obok solistki operetki krakowskiej p. Barbary Barskiej (zdjęcie), Piotr Kirklewski i Józef Klita. Oczywiście nie obeszło się bez występów miejscowego zespołu instrumentalnego „Tandem", który swoją muzyką umilał wieczór taneczny.

Na spotkanie z załogą HPR przybyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych przedsiębiorstwa, II sekretarz KF PZPR HiL tow. M. Najduchowski przewodniczący Zarz. Wojewódzkiego TPPR mgr Maksymilian Budziwojski oraz licznie zaproszeni goście.

Tekst i zdj. JANUSZ PODLECKI

Spotkanie w klubie

W dniu 7 bm. w fabrycznym Klubie ZBoWiD odbyło się z okazji 53 rocznicy Rewolucji Październikowej spotkanie kierownictwa społeczno - politycznego Wydziału Przerobu Żużla z załogą. W spotkaniu m. in. uczestniczyli: sekretarz KZ tow. Korzewicz i przewodniczący RZ tow. Bartoszek.

W trakcie spotkania pożegnano odchodzących na emeryturę pracowników wydziału — członków ZBoWiD. Zbowidowcy - emeryci B. Derwisz, R. Golba i S. Przywora otrzymali wiązanki kwiatów oraz zapewnienia, że niedawni towarzysze pracy będą o nich stale pamiętać.

Zwiedzanie pamiątek czynu zbrojnego — pracowników huty oraz występy zespołu MDK im. Korczaka zakończyły to spotkanie. (k)

Pieszy może korzystać z jezdni tylko w przypadku braku chodnika lub pobocza, jednak udzielając pierwszeństwa pojazdom.

BRYGADA ST. GRZYWACZA...

... to malarze, dla których praca na terenie HiL, jak i dzielnicy nie jest czymś nowym; oni to w latach 50-tych prowadzili prace wykończeniowe w budynkach mieszkalnych, oni też swą pracą zaangażowani byli przy budowie huty.

Zarząd Robót Wykończeniowych PPB HiL może poszczycić się brygadą Grzywacza, w której przodują tacy fachowcy jak: J. Piszczek, W. Kubrak i wielu jeszcze innych.

Rozmawiam z brygadzistą, prowadzącym prace remontowe Hoteli Pracowniczych HiL na os. Młodości.

— Jak długo trwa remont pomieszczeń hotelowych i kiedy prace zostaną zakończone?

— *Osiedle Młodości remontujemy już od roku. Pozostało nam jeszcze jedno piętro.* Oddamy je do 15. XII. br. Widzimy potrzebę jak najszybszego ukończenia robót. Pracownicy, mieszkańcy hoteli zmuszeni są bowiem tymczasem zamieszkiwać w pokojach... kolegów. *Nie można było jednak temu zapobiec, gdyż prace przy oddaniu nowej hali sportowej były opóźnione, w związku z czym zaistniała konieczność aktywnej pomocy kolegom z tamtych brygad.*

Czy nie sądzicie, że tempo prac zaważy ujemnie na jakości oddanych pomieszczeń w hali sportowej?

— *Naszym zdaniem prace budowlane na tym obiekcie wykonane zostały na najwyższej jakości rzemiosła budowlanego. Przy budowie zatrudnieni byli przecież najlepsi pracownicy PPB HiL.*

Kierownictwu PPB HiL można zatem pogratulować rzetelnych fachowców, ludzi, dla których termin i jego dotrzymanie to sprawa honoru brygady. Tak właśnie było z halą sportową i tak zapewne będzie z pracami remontowymi na os. Młodości. (es)

SPORT I TURYSTYKA

Piłkarze kończą rozgrywki

Piłkarze zespołów drugoligowych, wyjdą w niedzielę po raz ostatni w tym roku na boisko, aby dokonać rozdziału, pozostałych jeszcze bez przynależności, 16 punktów rundy jesiennej. Hutnik w ostatnim meczu mistrzowskim, spotka się we Wrocławiu ze Śląskiem. Chcąc nie utracić dystansu do czołowych drużyn, Hutnik musi partycypować w podziale i otrzymać z niego, chociaż jeden punkt. W przeciwnym bowiem wypadku, zarówno Odra jak i MZKS, które grają na własnych boiskach i występują w roli faworytów — mogą odskoczyć od Hutnika na odległość punktową, jaka nie będzie do odrobienia w jednym meczu.

Wywiezienie przynajmniej jednego punktu z Wrocławia, leży całkowicie w możliwościach Hutnika. Boisko Śląska jak dotąd, było dosyć gościnne dla przeciwników, mniej — dla siebie. Tak więc rzecz w tym, jaką formę zaprezentują we Wrocławiu piłkarze Hutnika. W ostatnim meczu z Unią Racibórz, Hutnik obok dobrych momentów, miał okresy przestojów. Unia jednak nie była w stanie zmusić Hutnika do większego wysiłku i dość tanim kosztem, Hutnik odniósł nadspodziewanie łatwo, wysokie zwycięstwo. W spotkaniu tym dała się jednak zauważyć słabsza gra drugiej linii, a właśnie od jej postawy, uzależniony będzie głównie wynik meczu we Wrocławiu. Jeżeli druga linia Hutnika, potrafi opanować środek boiska — to Hutnik we Wrocławiu, ma duże szanse nie tylko na zdobycie jednego punktu, ale i na wygranie spotkania.

J. C.

Z meczu Hutnika z Unią Racibórz. Kasalik w walce o górną piłkę z bramkarzem gości, obok — Gajewski. Fot. J. CHOJECKI

Śląsk czy Hutnik?

Świetnie wypadło zakończenie rozgrywek, rundy jesiennej o mistrzostwo II ligi na stadionie Hutnika. Nasz zespół osiągnął wysokie cyfrowe zwycięstwo nad Unią Racibórz. Mogło ono być jeszcze wyższe gdyby nasi napastnicy mieli więcej szczęścia w dogodnych sytuacjach podbramkowych.

Ostatni mecz mistrzowski w rundzie jesiennej Hutnik rozegra we Wrocławiu ze Śląskiem. Jaki będzie rezultat tego pojedynku? Dziś o wytypowanie tego wyniku poprosiliśmy pracowników W-3. Oto ich typy:

MIECZYSŁAW POTERA — Typuję zwycięstwo Hutnika 2:1. Nasi zawodnicy są w dobrej formie i grają bardzo pomysłowo.

JERZY MROCZEK — *Hutnik chcąc dogonić ŁKS musi wygrać ten pojedynek. Przewiduję 3:2 dla Hutnika.*

RYSZARD PYRCZAK — 1:1, *ŁKS wygrał w wyższym stosunku ze Śląskiem niż z nami, ale wojskowi będą gospodarzem tego meczu i chyba „urwą" jeden punkt naszemu zespołowi.*

STANISŁAW RADWAŃSKI — *Hutnik gra lepiej, ale Śląsk na swoim boisku jest zespołem bardzo groźnym. Chciałbym aby nasi wygrali, ale sądzę, że będzie tylko remis 1:1.*

ZAKOŃCZENIE SPARTAKIADY W PPB HiL

Turniej piłki siatkowej był ostatnią konkurencją VIII spartakiady PPB Huty im. Lenina. Drużynowo pierwsze miejsce zajął wydział ZRS — 847 pkt. przed ZBM-1,455 pkt. i ZZiPP — 414 pkt. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: piłka nożna — ZBM-2, siatkówka — ZZiPP, przeciąganie liny — ZBM-1, pływanie — Z. Tarnawski — ZRS, lekka atletyka — 100 m J. Mazurkiewicz — ZBM-3, skok w dal — E. Strojak — ZRS, pchnięcie kulą S. Witkiewicz — ZRS, strzelanie — Z. Faryna — dyrekcja, szachy — M. Chajdecki — ZBM-2, tenis stołowy — W. Głowacz — ZSB, podnoszenie ciężarka — Z. Moryo — ZBM-1, kometka — J. Roznus — ZKiZR.

Załodze ZRS serdecznie gratulujemy zdobycia pucharu ufundowanego przez prezesa Rady Załadowej — Stefana Plezia.

ROZGRYWKI z TKKF

Podczas spotkania z TKKF Ministerstwa Budownictwa rozegrane zostały zawody w plice siatkowej, rzutach piłką do kosza oraz konkurs podnoszenia ciężarka. Spotkania zakończyły się zwycięstwem zespołu PPB HiL, który uzyskał 91 pkt. przy 63 pkt. zdobytych przez TKKF MBiPMB.

Zwycięski zespół otrzymał puchar ufundowany przez dyr. przedsiębiorstwa.

OPINIE

Ostatni pojedynek Hutnika z Unią stał się przedmiotem licznych komentarzy wśród kibiców naszego zespołu. Podkreślano dojrzałość taktyczną, dobrą grę hutników. O wrażenia z tego meczu poprosiliśmy sekretarza klubu — **A. Barnasia.**

W moim osobistym odczuciu mecz był dobry i mógł się podobać. Hutnik mimo, że gra w osłabionym składzie bez Czenczeka i Płaszewskiego rozegrał dobre spotkanie. Inna sprawa, że Unia nie jest tym zespołem, który kiedyś wiódł prym w II lidze. Brak jest obecnie zawodników na miarę Lazara.

Hutnicy grali szybko nie przez całe spotkanie ale to wystarczyło na dosyć wysokie zwycięstwo. Obecna gra Hutnika świadczy, że jest to czołowy zespół II ligi. Wśród naszych zawodników wymienić należy Kasalika i Musialika, który uratował dwie pewne bramki. (wk)

Jeszcze jest szansa na II ligę

Nie powiodło się koszykarzom Hutnika w ostatnim meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej. Przegrali oni z lokalnym rywalem Juvenią, różnicą trzech punktów, po dogrywce. Niedzielna porażka była pierwszą w historii spotkań tych dwóch zespołów, a do słabszej gry zawodników Hutnika dołączył się jeden z sędziów, p. Z. Dąbrowski, który w kilku wypadkach wyraźnie skrzywdził naszych koszykarzy.

Nie zwalnia to hutników od konieczności intensywniejszego treningu, by wyeliminować w jak najkrótszym czasie dotychczasowe błędy (głównie słaby strzał z dystansu).

Zresztą zawodnicy ze swej strony zapewniają, że gotowi są trenować trzy razy w tygodniu, o ile pozwolą na to warunki w nowo otwartej hali.

Aktualnie Hutnik zajmuje w tabeli III ligi, w której znajduje się 5 zespołów z krakowskiego, 4 z opolskiego, 4 z katowickiego i 3 z rzeszowskiego — 6 miejsce, z czterema zwycięstwami i trzema porażkami na swym koncie.

Jedna z najlepszych

W najbliższych dniach cały nasz kraj uroczyście obchodzić będzie święto — Dzień Nauczyciela. Z tej okazji odwiedziliśmy Zasadniczą Szkołę Budowlaną KZB, do której uczęszcza ponad 1200 uczniów. Wizyta nie jest przypadkowa, bowiem szkoła ta może poszczycić się licznymi osiągnięciami w procesie wychowania fizycznego i sportu. Już dwukrotnie zdobyła puchar Ministra Budownictwa za zwycięstwa w punktacji ogólnej. Szkolną gablotę zdobi również wiele pucharów uzyskanych za zwycięstwa w poszczególnych dyscyplinach. Można z tego wnioskować, że piłka nożna, ręczna i lekka atletyka są dyscyplinami najchętniej uprawianymi przez uczniów.

Sukcesy sportowe ZSB są tym bardziej warte podkreślenia, że zostały osiągnięte w rywalizacji ze 150 szkołami jakie są w resorcie budownictwa.

Szkoła rokrocznie uczestniczyw olimpiadach sportowych organizowanych przez CRZZ i TKKF. W ubiegłym roku na 800 szkół zajęli 4 miejsce, a w roku bieżącym drugie, przegrywając z Technikum Mechaniczno-Elektrycznym z Łodzi zaledwie o 0,2 pkt.

Zajęcia wychowania fizycznego z młodzieżą „budowlanki" prowadzą nauczyciele: **K. Michanikow, A. Swiebodźki, A. Wiśniewski i Z. Marszałek.** Ich zasługą jest wychowanie wielu zawodników, którzy po skończeniu nauki przechodzą do klubów sportowych województwa krakowskiego. Do najbardziej znanych zaliczyć należy: **R. Kwaśniaka** — 10,8 na 100 m, reprezentantów województwa w piłce ręcznej — **Kałużyńskiego, Lidke i Kostka** czy też znanego siatkarza — **Płachtę.** Osiągnięcia te są tym bardziej warte podkreślenia, że szkoła ma trudne warunki do rozwoju sportu. Brak jest własnej sali gimnastycznej, a prowadzenie zajęć w sali KS Wanda jest siłą faktu nie wystarczające.

W sali Hutnika będziemy oglądać dobry tenis stołowy?

Dziś i jutro, w sali KS Hutnik odbędzie się II Okręgowy Turniej Klasyfikacyjny tenisa stołowego, we wszystkich kategoriach wiekowych. W uzupełnieniu poprzedniej zapowiedzi podajemy godziny rozpoczęcia zawodów.

W sobotę o godz. 15.30 młodziczki i młodzicy, o 16.30 — juniorzy i juniorki, zaś o 18 — seniorzy.

W niedzielę natomiast o 8.30 dokończenie gier seniorów, a o 10.00 rozpoczną boje seniorki.

8 najlepszych seniorów zdobędzie prawo startu na turnieju strefowym, który odbędzie się 6 grudnia w Tarnobrzegu. (ms)

Wodniacy pożegnali sezon

7 bm. Klub Turystyki Wodnej „Wiking" zakończył w Sromowcach tegoroczny, bogaty w liczne imprezy kajakowe — sezon. Podsumowania dokonał w swym sprawozdaniu kol. O. TURYNA, prezes KTW.

Rok 1970 miał szczególne znaczenie w działalności Klubu. Poprzez udział w obcych i imprezy własne — organizowane przy współudziale Rady Zakładowej, PTTK i TKKF HiL — włączył się czynnie w program obchodów 100-tnej rocznicy urodzin W. I. Lenina, 25-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy i 20-lecia naszego kombinatu. Poza głównymi imprezami, zorganizowano dla załogi huty kilkanaście spływów o charakterze wypoczynkowym.

W ramach XVII Spartakiady huty Klub na zlecenie TKKF ZMS zorganizował i przeprowadził konkurencję kajakową na Zalewie. Eliminacje wydziałowe trwały od 15—25 czerwca, 2 razy dziennie i dostosowane były do ruchu zmianowego. W konkurencji wzięło udział 79 pracowników z 13 wydziałów HiL.

Klub przygotował również program imprez na 22 lipca w ramach akcji „Niedziela na Zarabiu", w której przewidywano pokazy ratownictwa i konkurencje kajakowe. Podobny program ustalono na dzień 26. 7. w Cikowicach. Jednak z uwagi na powódź imprezy nie mogły się odbyć.

Sumując sezon kajakowy 1970: w kilkunastu spływach wzięło udział 258 uczestników przepływając 1588 km. Stanowi to 1267 dni na wodzie (o 24 proc. więcej niż w roku ubiegłym), a uczestnicy zdobyli ponad 3000 punktów do odznak TOK.

Wśród czynnych aktualnie członków klubu prawie 70 proc. stanowią pracownicy fizyczni zatrudnieni w ruchu zmianowym toteż poprzez odpowiednio ustalany terminarz zarząd klubu starał się w jak największym stopniu umożliwić im racjonalny, czynny wypoczynek w dniach wolnych od pracy. Jednak zasięg działalności KTW wśród załogi huty jest jeszcze ciągle ograniczony zbyt małą ilością sprzętu, wskutek długotrwałej eksploatacji wymagającego stałych remontów.

W czynie społecznym członkowie przepracowali w sezonie ok. 6500 rbg o wartości prawie 122 tys. zł. Były to m. in. prace przy organizacji spartakiady kajakowej, prace remontowe i konserwacyjne, które objęły 19 kajaków oraz 12 kompletów wioseł. Dokonano również remontu łodzi motorowej w ośrodku wypoczynkowym w Bartkowej. 480 rbg przepracowano w pomieszczeniach klubowych.

Kol. TURYNA podziękował w imieniu zarządu wszystkim członkom, którzy czynnie współuczestniczyli w działalności klubu, a wyróżniającym się kol. kol.: B. WŁODARSKIEJ, J. PISKORSKIEMU, L. DASZKIEWICZOWI, M. MALLY, Z. GUDOWSKIEMU — wręczył nagrody książkowe. Szczególne wyrazy uznania złożył byłemu prezesowi, Z. GUDOWSKIEMU, który swą pracą przyczynił się w znacznej mierze do szybkiego i prężnego rozwoju klubu.

Obecny na uroczystości sekretarz Rady Zakładowej HiL tow. A. MIODOWICZ — uczestnik wielu imprez wodnych klubu — ocenił pozytywnie działalność „Wikinga" w minionym sezonie, życząc wodniakom dalszych sukcesów i wielu nowych pucharów.

Następnie rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin nocnych. Żegnano tańcem i piosenką jeszcze jeden dobry sezon. (g)

POŻYTECZNE SPOTKANIE

W dniu 10 bm. Oddziałowa Komisja Ochrony Przyrody przy O/PTTK HiL współdziałając z Zarządem Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Krakowie zorganizowała zebranie aktywu Komisji z udziałem przedstawiciela LOP — Wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Ochrony Zieleni inż. RYSZARDEM TROJANOWSKIM. Celem zebrania było ustalenie konstruktywnej współpracy oraz propozycji dla rozszerzonego programu działalności Komisji w roku 1971.

Inż. Ryszard Trojanowski podkreślił, że stałe powiększanie powierzchni zielonej w kombinacie oraz dzielnicy jest podstawowym warunkiem utrzymania czystego powietrza. Pamiętajmy, że jedno tylko 100 letnie drzewo wytwarza łącznie 10.000.000 m³ tlenu i taką samą ilość powietrza pozbawia wszelkich zanieczyszczeń.

Współpraca i pomoc Ligi Ochrony Przyrody dla Komisji będzie się wiązać z: dostarczaniem zwiększonej ilości materiałów propagandowych dla załogi kombinatu, udostępnieniem dla rozprowadzania materiałów szkoleniowych dotyczących ochrony przyrody, organizowaniem dla załogi kombinatu odczytów oraz wyświetlania filmów związanych z tematyką ochrony przyrody i środowiska człowieka.

Komisja Ochrony Przyrody spowoduje akcje zadrzewiania zarówno terenów kombinatu, dzielnicy jak również atrakcyjnych terenów województwa krakowskiego, co połączone będzie z organizowaniem wycieczek krajoznawczych. Planuje się poza tym uaktywnienie działalności Strażników Ochrony Przyrody przez ich interwencje nie tylko na imprezach turystycznych kombinatu, ale również na terenie Dzielnicy oraz miasta Krakowa.

ANDRZEJ MATUSZCZYK

APEL DO MIESZKAŃCÓW

Nowe tereny zielone dla Bieńczyc

10 bm. odbyło się spotkanie aktywu społeczno-politycznego osiedli Jagiellońskiego i Kazimierzowskiego. Wzięli w nim także udział przedstawiciele DRN N. Huta i DIM-u. Celem spotkania było przedyskutowanie projektu planu przyszłych plant bieńczyckich. Projekt ten udostępniono do wglądu mieszkańcom tych osiedli — w przełączce bl. 18 na os. Kazimierzowskim. Nasza młoda dzielnica ma jeszcze zbyt mało zieleni, toteż nowe tereny zielone będą dla mieszkańców cennym nabytkiem.

Realizacja tego zamierzenia będzie wymagała jednak wielu godzin społecznej pracy samych mieszkańców tych osiedli. Aktyw osiedlowy apeluje do nich o zgłaszanie udziału (indywidualnie lub grupowo) do prac przy zagospodarowywaniu przyszłych plant. Zgłoszenia przyjmowane są w oś. Kazimierzowskim, bl. 29, kl. V w pomieszczeniu suszarni w godz. od 8—11.

Pracujemy sami dla siebie. Jeśli mieszkańcy podejdą ze zrozumieniem do problemu, poprą go osobistym wkładem społecznej pracy, będą mogli już w przyszłym roku odpoczywać na nowych plantach.

K. SZCZELINA

Do wygrania Wartburg de Luxe

Zysk z ciągnienia „Lajkonika" w niedzielę na cele Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Biorąc udział w zakładach „Lajkonika" w najbliższą niedzielę 15 bm. możemy — niezależnie od normalnych wygranych — dołożyć swą cegiełkę na cele Polskiego Komitetu Olimpijskiego, czyli innymi słowy na udział naszych reprezentantów w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku. Grających czekają tym razem dodatkowe atrakcje. Ciągnienie jest bowiem p r e m i o w a n e.

Na grających czekają nagrody na czele z samochodem osobowym marki Wartburg de Luxe o wartości 130.000 złotych, ponadto następujące nagrody pieniężne: jedna — 15.000 zł, jedna — 10.000 zł, trzy po 5.000 zł, cztery po 2.500 zł, piętnaście nagród po 2.000 zł, dziesięć nagród po 500 zł, 150 nagród po 200 zł i 50 nagród po 100 zł. Ogólna wartość premii rzeczowych i pieniężnych wynosi 250.000 złotych.

Zachęcamy gorąco do udziału w niedzielnym ciągnieniu krakowskiej gry liczbowej „Lajkonik", bo i bardzo atrakcyjne nagrody (do wylosowania na numery końcówek banderoli) i cel drogi nie tylko każdemu sportowcowi, czy kibicowi, ale Polakowi. Musimy bowiem zrobić wszystko, aby reprezentanci naszego kraju wypadli na Olimpiadzie w Monachium jak najlepiej.

Warto przypomnieć, że zysk z gry „Lajkonika" w ub. roku przeznaczony na ten sam cel, wyniósł 160.000 złotych. Sądzić należy, że tego roku nie będzie gorzej! (jd)

5-letni plan czynów w resorcie...

OŚWIATY

Program czynów społecznych na lata 1971—1975 w dziedzinie oświaty przewiduje wybudowanie i urządzenie w nowych osiedlach 4 ogródków jordanowskich, 8 placów gier i zabaw, 4 zespołów boisk sportowych, 5 boisk do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej, 13 ogródków geograficznych przy nowohuckich szkołach, świetlicy osiedlowej w os. Krakowiaków.

Ponadto planowane jest uzupełnienie urządzeń w miejscach zabaw dla dzieci, ich konserwacja itp. Ważną pozycję planu stanowi baza dla harcerzy w Gołkowicach. Ogólna wartość czynów w resorcie oświaty wynosi około 12 mln. zł.

KULTURY

Programem objęto takie inwestycje, jak: budowa muszli koncertowej Na Skarpie, Domu Kultury w Branicach, jak również prace porządkowe wokół Domu Ludowego w Chałupkach i świetlic w Mistrzejowicach, Łęgu, Krzesławicach, Grębałowie i mogile. Planuje się także zagospodarowanie Kopca Wandy i pobliskich terenów wraz z pawilonami ekspozycji Muzeum Archeologicznego. Wartość czynów — 2 mln. zł.

ZDROWIE

W resorcie tym wybudowany zostanie w czynie społecznym basen kąpielowy na terenie Szpitala im. Żeromskiego. Przewiduje się również szereg prac porządkowych wokół placówek służby zdrowia na terenie dzielnicy. Ogólna wartość prac, planowanych do wykonania w latach 1971—75 wynosi około 3 mln. zł.

ROLNICTWA

W pionie tym przewiduje się m. in. zasadzenie 2 tysięcy sztuk drzew owocowych przy drogach polnych w osiedlach wiejskich: Branice, Kantorowice i Lubocza. (m)

Przy grobie pilota radzieckiego

Co roku, w rocznicę Rewolucji Październikowej wieś Byszyce jest świadkiem małej uroczystości. W dniu tym przyjeżdżają z Nowej Huty setki młodych ludzi, aby wspólnie ze społeczeństwem i młodzieżą wsi udać się na pobliską polankę, gdzie znajduje się grób nieznanego lotnika radzieckiego, który zginął w walce o wyzwolenie naszej ojczyzny. Przypomnieć wypada, iż grób ten został odkryty przez młodzież Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie, która w czynie społecznym wybudowała prosty, ale jakże piękny w swej wymowie pomnik. Stało się już tradycją, że co roku w miejscu tym odbywa się przyrzeczenie harcerskie oraz obietnica zuchowa członków szczepu harcerskiego Technikum. Jednocześnie zapalone zostają znicze, a pomnik pokrywają setki kwiatów, składanych przez organizacje młodzieżowe i miejscowe społeczeństwo.

Tekst i zdj. JANUSZ PODLECKI

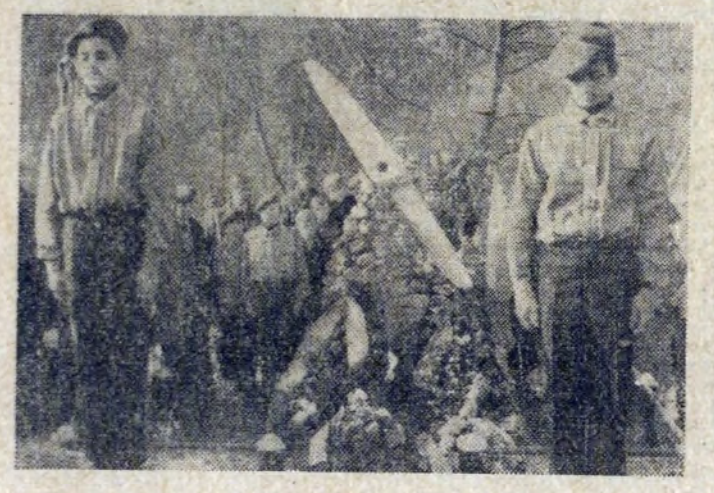

GŁOS MŁODYCH

Nowa forma współzawodnictwa pracy

Najlepszy w zawodzie

Często w fabrycznej organizacji ZMS mówiło się o potrzebie zorganizowania indywidualnego współzawodnictwa pracy. Decyzje w tej sprawie znalazły się nawet w uchwale ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Ale, co trzeba policzyć na plus młodzieżowcom, do konkretnego działania przystępują dopiero po dokładnym rozeznaniu sytuacji, po precyzyjnym określeniu sposobu w jaki podejmą problem.

Na początek, zorganizowała to współzawodnictwo jedna z prężniejszych organizacji zakładowych — w pionie Głównego Mechanika. Doświadczenia tej organizacji zostaną wykorzystane w innych zarządach zakładowych.

O istocie i celach tego współzawodnictwa rozmawiam z wiceprzewodniczącym ZF ZMS tow. **Bronisławem Pietroniem**, do niedawna przewodniczącym ZZ ZMS w TM.

— Dość długo przygotowywaliście się do podjęcia tej formy współzawodnictwa pracy. Znaczy to, że każdy punkt opracowanego regulaminu wertowaliście na każdą stronę, czy tak?

— *Tak. Ale nie tylko dlatego wstrzymywaliśmy się z przystąpieniem do działania. Wstępne ustalenia z SIMP-em i STOP-em podjęliśmy już dawno. Chcieliśmy jednak, by kryteria oceny w tym współzawodnictwie odpowiadały aktualnym potrzebom naszych wydziałów. Wiadomo, że przestawiamy się na nowe, intensywne formy gospodarowania. Przeprowadzono, przecież i w TM, wielką pracę nad określeniem wskaźników, które determinować będą ocenę wystawioną załodze w formie wysokości premii. Musieliśmy czekać na ostateczne ustalenia, aby kryteria naszego współzawodnictwa w największym stopniu służyły realizacji zadań odcinkowych. Stąd w naszym regulaminie najwyżej punktuje się jakość wykonywanych wyrobów, wydajność pracy..*

— Może przedtem o ogólnych zasadach współzawodnictwa?

— *Ma ono formę konkursu o tytuł najlepszego w zawodzie. Obejmujemy nim tokarzy, frezerów, formierzy i spawaczy. Jest on przeznaczony dla młodych, do 28 lat.*

Konkurs prowadzony będzie w trzech etapach: W pierszym startować będą wszyscy młodzi pracownicy. Po kwartale oceni się ich pracę biorąc pod uwagę wspomniane poprzednio kryteria oraz dyscyplinę pracy, podnoszenie kwalifikacji, udział w ruchu racjonalizatorskim, utrzymanie estetyki stanowiska pracy, pracę społeczną i współżycie w kolektywie oraz przestrzeganie przepisów BHP.

Do drugiego etapu przejdzie połowa pracowników, która wykaże się najlepszymi wynikami w pracy. Trzeci etap, to quiz, w którym startować będzie po dziesięciu najlepszych w każdym zawodzie. Brane będą pod uwagę wyniki pracy od kwietnia do czerwca przyszłego roku, bo zaczynamy z konkursem od stycznia. Quiz będzie miał za zadanie sprawdzenie wiedzy teoretycznej, potrzebnym w każdej specjalności. Opracowaliśmy specjalny system dokonywania ocen. W dwóch pierwszych etapach dokonywać ich będzie zespół w składzie przew. koła ZMS, brygadzista i mistrz oraz mąż zaufania. W trzecim etapie, specjalna komisja TM.

— Warto by pomówić o szczegółach dokonywania tych ocen. Wydaje się jednak, że ważniejszym będzie określenie korzyści, jakie przyniesie konkurs na najlepszego w zawodzie.

— *Powinien on poprawić efekty ekonomiczne — to jedno. Poza tym będzie miał moim zdaniem — kapitalne znaczenie wychowawcze. Stworzy atmosferę rywalizacji o jak najlepsze wykonywanie swego zawodu. Również ważne jest, że da on kierownictwu dokładne rozeznanie co do wartości młodej kadry robotniczej. Wiadomo będzie, kogo kierować do szkoły, kogo awansować. Każdy z młodych tokarzy, frezerów, formierzy i spawaczy będzie miał indywidualną ocenę swej przydatności, swych uzdolnień i ambicji zawodowych.*

— A co po zakończeniu konkursu?

— *Współzawodnictwo to będziemy kontynuować. Z pewnością doświadczenia pierwszego konkursu pozwolą go dalej ulepszać.* (rat)

—●—

KRONIKA ZMS

Coraz lepiej rozwija się współpraca między organizacją zakładową ZMS w Walcowni Taśm i szpitalem dziecięcym w Witkowicach. Zetemesowcy obu zakładów przeprowadzili wspólne szkolenie w klubie ZBoWiD. Członkinie ZMS ze szpitala miały więc okazję zobaczyć bardzo ciekawe zbiory znajdującego się tam muzeum. Również w ramach tej współpracy zetemesowcy z P66 wykonali w czynie społecznym, dla dzieci — pacjentów witkowickiego szpitala urządzenia do ogródka jordanowskiego. W tych pracach wyróżnili się tow. tow. **Stanisław Markiewicz, Adam Król, Wiesław Kuśmierz, Józef Kardas, Adam Jurkowski.**

Młodzież nowo wybudowanej Walcowni Taśm w czynie społecznym podjęła się zazielenienia terenu wokół wydziału. Dotychczas zasadzono 400 krzewów. Do końca roku wokół walcowni — dzięki czynowi młodzieży — będzie rosło 1,5 tys. krzewów.

IMIĘ A. POLEWKI DLA ZSB W N. HUCIE

W czwartek w Państwowym Teatrze Ludowym w Nowej Hucie odbyła się uroczystość nadania imienia pisarza i działacza społecznego Adama Polewki Zasadniczej Szkole Budowlanej. Uroczystość połączona została z obchodami Dnia Nauczyciela i 10-leciem szkoły. W prezydium zasiedli: przedstawiciel KD PZPR NH tow. Tadeusz Kupiszewski, w-ce kurator Krakowskiego Okręgu Szkolnego — Jan Nowak, przew. Zw. Zaw. Prac. Budownictwa i PMB Jerzy Bazan, z-ca przew. Prezydium DRN, Lech Kmietowicz, dyrektor techniczny KZB — Włodzimierz Weiner. Okolicznościowe referaty wygłosili: dyr. techniczny KZB, Wł. Weiner oraz dyr. ZSB KZB T. Rybczyk.

Moment przekazania sztandaru przez dyr. technicznego KZB Wł. Weinera. Odbiera dyr. Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Nowej Hucie, T. Rybczyk. Po przekazaniu sztandaru odbyło się ślubowanie młodzieży.

Następnie przekazano szkole sztandar ufundowany przez Krakowskie Zjednoczenie Budownictwa.

Odczytanie aktu nadania szkole imienia zasłużonego literata i działacza społecznego odbyło się w obecności jego żony Zofii i syna Jana oraz licznie zgromadzonych gości, nauczycieli i młodzieży.

Równocześnie sztandar szkoły udekorowano odznaką Budowniczego Nowej Huty i Złotą Odznaką Związków Zawodowych, a zasłużonym pedagogom wręczono 2 odznaki im. Janka Krasickiego, 6 odznak Budowniczego Nowej Huty i jedną odznakę Związków Zawodowych.

W części artystycznej dano przedstawienie „Kordiana". (jb)

Fot. J. BROŻEK

Zofia Polewka, żona patrona szkoły serdecznie dziękuje za zaproszenie do wzięcia udziału w uroczystości.

Do redaktora GŁOSU NOWEJ HUTY

GAZ ZIEMNY CZY KOKSOWNICZY?

List **Stanisława Tarczyńskiego** z osiedla Na Stoku zainteresuje zapewne i innych mieszkańców tego osiedla jak i tej części Krzesławic, do której doprowadzony jest gaz koksowniczy. Bezpośrednią przyczyną listu naszego czytelnika był artykuł, który się ukazał w Gazecie Krakowskiej, mówiący o perspektywach rozwoju gazownictwa w Krakowie i całym naszym regionie. Pisze on: *„kiedy możemy się spodziewać przejścia na gaz ziemny, o znacznie wyższej kaloryczności i bardziej zdrowy, bo w planie są inne dzielnice, a o naszym osiedlu wzmianki w gazecie nie było".*

Z prośbą o wyjaśnienie zwróciliśmy się do dyrektora technicznego Zakładów Gazownictwa Okręgu Krakowskiego — mgr inż. **Bolesława Sperskiego.** A oto jaki jest aktualny stan. Cały tzw. stary Kraków objęty jest gazem koksowniczym. Nowa Huta natomiast — za wyjątkiem właśnie części Krzesławic i Na Stoku — gazem ziemnym. Zakłady Gazownictwa opracowały na okres pięciolatki dwie wersje planu. Jedna z nich zakłada, że cały Kraków objęty zostanie siecią gazu ziemnego. Druga natomiast — przewiduje tylko częściowe zmiany, a więc objęcie Podgórza, nowych osiedli, szczególnie po prawej stronie Wisły (Bieżanów Prokocim, Wola Duchacka, Borek Fałęcki) gazem ziemnym, łącznie ze strefą śródmieścia w obrębie plant, łącznie zresztą z ogrzewaniem gazowym. W tej drugiej wersji nie ma mowy o tej części Nowej Huty, o której pisze nasz czytelnik. Niestety — jeszcze w tej chwili nie można udzielić odpowiedzi na pytanie, która z tych wersji będzie realizowana, ponieważ plany nie zostały ostatecznie zatwierdzone.

O DACH NAD GŁOWĄ...

...pasażerów autobusu 132 — mieszkańców Mistrzejowic dopomina się inż. **Józef Pagacz.** Interweniował on zresztą telefonicznie w tej sprawie przed trzema miesiącami w MPK. Powiedziano mu, że daszek nad przystankiem zostanie w najbliższym czasie zrobiony. A tymczasem przyszła jesień z wichurami i zacinającym deszczem a czekający na autobus na przystanku koło Mistrzejowic (gdzie do najbliższego bloku, w którym można byłoby się schronić jest 200—300 m) marzną i mokną nadal. Może więc przynajmniej przed nadejściem zimy dałoby się coś z tym daszkiem zrobić?

NAJPIERW UMOŻLIWIĆ — POTEM WYMAGAĆ

Otrzymaliśmy list od elektryków z P-63, podpisany trzynastoma nazwiskami. Jego adresat to Ośrodek Szkolenia Zawodowego, nowohucki oddział NOT i główny energetyk HiL. A oto fragmenty listu: *„Jak powszechnie wiadomo elektrycy zobowiązani są do okresowego zdawania egzaminów kwalifikacyjnych. Sprawdzeniu podlegają wiadomości teoretyczne i praktyczne, znajomość przepisów budowy i eksploatacji, instrukcje obsługi itp. Co pewien czas wychodzą nowe przepisy lub istniejące ulegają zmianie. Zmiany ogłaszane są zwykle w dziennikach ustaw. Ze względu na niewielki nakład tych pism mamy poważne trudności z bieżącą informacją w tym zakresie. Ponadto charakter samych egzaminów ulega zmianom. Przed paru laty głównym tematem były sprawy BHP, obecnie — sprawy techniczne, a zwłaszcza wszelkiego rodzaju przepisy. W związku z tym proponujemy: zorganizować hutniczą informację o nowych przepisach, opracować szczegółowy wykaz do obowiązujących przepisów, instrukcji i ustaw — dla poszczególnych grup kwalifikacyjnych, a u każdego mistrza-elektryka stworzyć punkt informacyjny, wyposażony w aktualne przepisy i literaturę pomocniczą.*

Sądzimy bowiem, że najpierw należy ludzi zapoznać z obowiązującymi przepisami, a potem wymagać ich znajomości — a nie na odwrót — jak to bywa dotychczas".

Tyle autorzy. Być może nie wszystkie ich postulaty możliwe są do zrealizowania, ale niewątpliwie przyznać trzeba rację generalnemu wnioskowi z listu wypływającemu. Mówi o nim tytuł tej korespondencji: **najpierw umożliwić — potem wymagać.**

Dobrze pracuje Dzielnicowy Ośrodek Opiekuna Społecznego

5—7 listopada br. odbyła się w Krakowie krajowa narada z udziałem przedstawicieli miast wydzielonych oraz wiceministra dr Brzozowskiego i mgr Karczewskiego z Ministerstwa Zdrowia. Gości powitał wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa dr Jan Garlicki oraz kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej dr Kruszewski wraz z zastępcą wydziału — mgr Stanisławą Siudut.

Po okolicznościowych referatach goście udali się do poszczególnych dzielnic Krakowa. W Nowej Hucie spotkali się z przew. Prezydium DRN mgr T. Górskim i kier. Wydz. Zdrowia dr J. Dziedzicem. W Dzielnicowym Ośrodku Opiekuna Społecznego jego kierownik Jerzy Równanyk omówił formy i metody pracy Ośrodka oraz plan działania na przyszłość. Po przedyskutowaniu tych spraw i wymianie doświadczeń Nowohucki Ośrodek Opiekuna Społecznego został pozytywnie oceniony przez delegatów z Warszawy, Poznania i Wrocławia, jako placówka dobrze spełniająca swe ambitne zadania. Jest to możliwe dzięki pomocy Wydziału Zdrowia DRN w Nowej Hucie, KD PZPR oraz Prezydium Rady.

Następnie delegacja udała się do „Domu Dziennego Pobytu" przy Państwowej Szkole Pracowników Socjalnych w os. Stalowym, gdzie zapoznała się z pracą tej placówki i odbyła spotkanie z pensjonariuszami. Ogladano okolicznościowy występ przygotowany przez uczniów kl. III Technikum Budowlanego w Nowej Hucie. (jt)

AMATORSKA TWÓRCZOŚĆ HUTNIKÓW

Ile razy spotykam na swej drodze czarnobrodego Franciszka Kowalskiego, za każdym razem doznaję tego samego prawie — podziwu dla jego niespożytej wprost energii. Niskiego wzrostu, nieco chorowity, a tak ruchliwy i wszędobylski jak sam ...Mefisto z wiersza o Twardowskim. Skąd ta ruchliwość, skąd ta pozazdroszczenia godna energia?!

— Franko, dokąd gnasz? — Do pracy. — Franko, gdzie pędzisz? — Do klubu. (Jest wiceprezesem Hutniczego Klubu Plastyków) — Franko, dokąd lecisz? — Porzeźbić. — Franko, kiedy przyjdziesz pogadać? — Nie wiem, nie mam czasu.

Oto cała moja z F. Kowalskim rozmowa, odbywana w czasie przypadkowych spotkań.

Zawodowo pracuje w Wydziale Transportu Kolejowego HiL i ma to miejsce od 1955 r. Twórczością plastyczną natomiast zajmuje się od czasów gimnazjalnych. Początkowo była to grafika i plakat, potem korzenioplastyka, która wszak po wyjściu spod jego rąk, wcale już nie jest korzenioplastyką lecz kompozycją rzeźbiarską lub sztuką użytkową. Właśnie w tej ostatniej, F. Kowalski, wiedzie zdecydowanie prym wśród kolegów po amatorskim dłutku. Ale prym prymem, a sztuka użytkowa czyli owa „korzenioplastyka", jest w twórczości F. Kowalskiego czymś w rodzaju nabierania oddechu i gromadzenia sił, potrzebnych do właściwego rzeźbienia — tego z kloca i kamienia ciosanego. Bo **F. Kowalski rzeźbi dużo i z zadziwiającym uporem.** Może służyć za przykład pracowitości i konsekwentnego dążenia do wytkniętego celu. W tym względzie zasługuje na szczere uznanie!

Jego ręce są stale pokaleczone, co z jednej strony świadczy o lekceważeniu spraw BHP (oj źle, bardzo źle!), z drugiej — jest dowodem niesamowitego zapału i zapamiętania się w czasie tworzenia.

Na dobrą sprawę to F. Kowalski już nie jest amatorem. On po prostu jest rzeźbiarzem, który dzień w dzień, jeśli tylko pozwalają na to siły, rzeźbi i tworzy. Rzeźbi, bo urodził się rzeźbiarzem — jakiej rangi, to już inna sprawa, wykraczająca poza ramy tej rubryki.

Przysłuchując się niekiedy dyskusjom na temat jego prac, bywam świadkiem bardzo krańcowych opinii. Jedni chwalą bez zastanowienia, inni ganią, a prawda leży zapewne po środku. Jest rzeczą bezdyskusyjną, że nasz bohater posiada dużej miary zdolności manualne, dzięki czemu może „wykonać ręka co zamierzy głowa". Ale czy dysponuje również dostatecznie dużą wyobraźnią i umiejętnością „abstrakcyjnego myślenia", właściwością dla każdego twórcy bardzo ważną — wypowiadać się w sposób jednoznaczny, nie czuję się kompetentny.

I na koniec, pragnąc jeszcze bliżej scharakteryzować sylwetkę tego niewątpliwie bardzo pracowitego rzeźbiarza, nie sposób przemilczeć, że miał on dotąd wiele cieszących się dużym zainteresowaniem wystaw. Kolejna, otwarta zostanie w salonie „Ogniska Młodych" ZMS już 17 listopada. Będzie to inauguracyjna wystawa pierwszego cyklu „Nowohuccy Plastycy Amatorzy". zorganizowanego przez Hutniczy Klub Plastyków, pod patronatem Zarządu Fabrycznego ZMS, Klubu „Ognisko Młodych" ZDK HiL i Redakcji „Głosu Nowej Huty". Zaś w grudniu, prace F. Kowalskiego oglądać będą mieszkańcy Rzeszowa w tamtejszym Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki.

Należy też nadmienić, iż płaskorzeźba F. Kowalskiego przedstawiająca wizerunek głowy gen. Bema, zdobi w pow. bocheńskim fronton jednej ze szkół, noszącej imię generała. **(Okt.)**

ŚWIETNY WYSTĘP W NOWEJ HALI HUTNIKA

W minionym tygodniu bawił na gościnnych występach w Nowej Hucie ponad 180 osobowy — Centralny Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Zespół, którego siedzibą jest nasza stolica, cieszył się w naszym mieście olbrzymim powodzeniem. Świetni soliści, doskonały chór oraz balet zapewnili nowohucianom godziwą rozrywkę.

„Było to w maju" — taki tytuł nosił program prezentowany naszej publiczności. Jak długo trwały przygotowania do nowego programu? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do jednego z solistów zespołu — TADEUSZA DUKOWSKIEGO.

Moja odpowiedź będzie zapewne dla wszystkich zaskoczeniem. Nasz najnowszy program przygotowywaliśmy bowiem od 15 sierpnia do 6 października, a więc niespełna dwa miesiące.

Mimo to program jest doskonały. Czemu jednak tak rzadko zaglądacie do Krakowa?

Nie tylko do Krakowa, ale również na występy w innych miastach naszego kraju nie mamy zbyt wiele czasu. Bardzo często wyjeżdżamy za granicę. Nasz poprzedni program „Piękna nasza Polska cała" prezentowaliśmy widzom wielu krajów.

Ostatnie wojaże zagraniczne?

Miesięczny pobyt w Bułgarii i na Węgrzech.

Na pewno przy wypełnionych salach koncertowych?

Tak. Nasze występy cieszyły się dużym powodzeniem. Historyczne stroje wojskowe i piękna muzyka składają się na dużą popularność naszego zespołu.

Trzeba tu dodać jeszcze dobre wykonawstwo. A najbliższe plany?

Za parę dni wyjeżdżamy do Wrocławia, a następnie do Kielc. Szykuje się również długie turnee zagraniczne.

Dziekuję za rozmowę i życzę nowych sukcesów. **(k)**

Aurelia radzi

„Lubię wszelkiego rodzaju surówki, ale coraz mniej jest (po przystępnej cenie) jarzyn z których można by je przyrządzać. Proszę o podanie przepisów możliwych jeszcze do wykorzystania w tym sezonie (surówkę z kiszonej kapusty rezerwuję na okres zimowy oraz przedwiośnie; poza tym mam własny doskonały sposób jej wykonania)...". oto fragment listu pani **Krystyny Z.**

Przede wszystkim podam przepis na surówkę ze **słodkiej papryki**, która pojawiła się ostatnio w naszych sklepach warzywnych. Jest to bogaty w witaminy dodatek do mięs, ziemniaków — można tez ją jeść z chlebem na podwieczorek i kolację. Składniki: 30 dkg słodkiej papryki w strąkach, 25 dkg jabłek, 16 dkg selera, pół szklanki majonezu, cukier, cytryna, sól, łyżka posiekanej natki pietruszki. Umyte, oczyszczone i przekrojone na pół strąki papryki pokrajać na wąskie paski. Obrane i opłukane jabłka i selery zetrzeć na tarce o drobnych otworach — skropić sokiem z cytryny. Wszystkie składniki wymieszać z majonezem — przyprawić do smaku solą i cukrem. Po przełożeniu do salaterki, przybrać posiekaną nacią pietruszki.

Modele radzieckich mistrzów zdobywają sobie coraz więcej zwolenników a elementy rosyjskich motywów ludowych lansują przy swoich kreacjach najwytworniejsze domy mody na świecie. Na zdjęciu komplet wieczorowy radzieckiej projektantki, składający się z aksamitnych spodni i bluzki z szyfonu.

Wydziały HiL — na start!

Poza głównym konkursem tegorocznej olimpiady, pn. „Amatorskie inicjatywy artystyczne" regulamin przewiduje kilka innych, „towarzyszących imprez", takich, jak turniej wydziałów, konkurs czytelniczy, imprezy oświatowe oraz plebiscyt, dotyczący upowszechnienia polskiej literatury współczesnej.

TURNIEJ WYDZIAŁÓW

Jest okazją do zaprezentowania osiągnięć wydziałów huty we wszystkich amatorskich konkursach artystycznych. Turniej składa się z 5 konkurencji obowiązkowych oraz kilku dowolnych, ustalonych przez same wydziały. Natomiast konkurencje obowiązkowe, to: recytacja, piosenka, utwór muzyczny, quiz na temat repertuaru sezonu teatralnego oraz na temat 3 galerii wystawowych: Muzeum Narodowego w Sukiennicach, Muzeum Etnograficznego oraz Galerii „Rytm" w Domu Kultury HiL.

Zgłoszenia do turnieju przyjmuje ZDK do 15 stycznia 1971 r. O ilości punktów decydować będzie jury według kilku kryteriów: ilość uczestników w konkursach obowiązkowych, organizacja imprezy i sposób jej prowadzenia, poziom wykonania konkursów obowiązkowych oraz pomysłowość konkursów dowolnych.

KONKURS CZYTELNICZY

Nosi tytuł „Przemiany obyczajowe Polaków", a jego celem jest upowszechnienie polskiej literatury współczesnej. Aby wziąć udział w tegorocznym konkursie czytelniczym trzeba przeczytać jeden z podanych czterech zestawów lektury (patrz regulamin olimpiady lub informacji udziela ZDK) oraz zapoznać się z życiem i twórczością autora wybranej lektury. Zgłoszenia do tego konkursu przyjmowane są do końca bieżącego roku.

Konkurs rozegrany będzie w trzech etapach, eliminacje wstępne (ćwierćfinałowe) przeprowadzone zostaną w poszczególnych wydziałach huty, z których wyłonieni będą półfinaliści a następnie planowane są rozgrywki finałowe.

Ogółem konkurs czytelniczy trwać będzie od 15 stycznia do 30 marca 1971 r. Eliminacje w wydziałach odbędą się w lutym przyszłego roku, rozgrywki półfinałowe — w marcu, w ZDK HiL. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody pieniężne.

Informujemy, że lektury konkursowe można wypożyczyć w bibliotekach Domu Kultury, ul. Majakowskiego 2 oraz os. Młodości 1.

IMPREZY OŚWIATOWE

W ramach tego konkursu organizowane będą w świetlicach wydziałowych prelekcje, odczyty, spotkania autorskie itp. Przy ocenie brane będą także pod uwagę imprezy oświatowe wydziałów, urządzane w placówkach ZDK.

PLEBISCYT PN. „BLIŻEJ KSIĄŻKI WSPÓŁCZESNEJ"

Włączony do IX Olimpiady Kulturalnej HiL — ogólnopolski konkurs pn. „Bliżej książki współczesnej" organizowany przez CRZZ i Redakcję „Głos Pracy", a mający na celu spopularyzowanie polskiej literatury współczesnej — daje możliwość poszczególnym wydziałom, którego pracownicy wypełnią kupony, otrzymania dodatkowych punktów.

Ponadto przyznawane będą punkty za dbałość wydziałów o estetyczny wygląd miejsca pracy, za udział działaczy kulturalno-oświatowych HiL w zajęciach Studium Kultury, udział pracowników wydziału w amatorskich zespołach artystycznych ZDK, za upowszechnianie teatru i inne inicjatywy.

NAGRODY GŁÓWNE

Zgodnie z regulaminem — nagrodę główną 5 tys. zł i Puchar Przechodni otrzyma wydział, który zdobędzie największą ilość punktów we wszystkich konkursach olimpiady. Zwycięzca II miejsca otrzyma 4 tys. zł, nagroda za zajęcie III miejsca wynosi 3 tys. złotych. m

W NASZEJ DZIELNICY

CORAZ WIĘCEJ ARTYKUŁÓW NA RATY

Przypominamy, że od kilku tygodni w nowohuckich sklepach przemysłowych poszerzono sprzedaż ratalną o nowe artykuły, jak sprzęt elektrotechniczny, gospodarstwa domowego itp. Nowość — sprzedaż ratalna artykułów tekstylnych — tkanin. Na raty można zakupić wełniane (100 proc.) tkaniny ubraniowe oraz płaszczowe (powyżej 60 proc. wełny). Przy nabyciu wpłata — 10 proc. wartości tkaniny, resztę rozłożono na 12 rat.

W ten sposób coraz więcej artykułów przemysłowych można zakupić na dogodnych warunkach ratalnej sprzedaży. Zachęcamy do odwiedzenia sklepów.

NOWY ROK HARCERZY DZIELNICY

Rozpoczęty już nowy sezon pracy harcerskiej w Nowej Hucie jest szczególnie ważny. Jest to rok jubileuszowy, rok 15-lecia istnienia Hufca ZHP w dzielnicy. Sezon obfitować będzie w szereg ważnych i ciekawych akcji, np. „Azymut — Polska 1980', „Jubileusz 15-lecia Hufca ZHP w Nowej Hucie", „Szkolna Spartakiada wiedzy i sprawności obronnej". Kontynuowana będzie również kampania „Powitanie", mająca na celu udzielenie pomocy młodzieży wstępującej do klas pierwszych szkół średnich.

Jeśli już o harcerstwie mowa, to godnym uwagi jest fakt szczególnej troski ze strony zakładów pracy i nowohuckich przedsiębiorstw. Ta pomoc, to np. 25 polowych namiotów, m. in. z Huty im. Lenina. Dar ten w znacznym stopniu poszerzy letnią akcję obozową zuchów, którzy do tej pory nie dysponowali większą ilością sprzętu turystycznego.

ZESPOŁY ZDK PPB HiL — W NRD

Ostatnio, w NRD przebywały amatorskie zespoły artystyczne Domu Kultury PPB HiL, dając szereg koncertów dla polskich załóg tego przedsiębiorstwa, pracujących przy budowie obiektów przemysłowych w Ilmenau i Weissenborn oraz dla publiczności niemieckiej.

30-osobowa grupa uczestników składała się z solistów, zespołu wokalnego „Wrzosy", baletu i sekcji muzycznej. Zespoły te przygotowały specjalny program.

WKRÓTCE OTWARCIE DOMU DZIECKA

Kończy się już prace przy budowie Domu Dziecka w Nowej Hucie. Przekazanie tego obiektu planowane jest w grudniu bieżącego roku. Ze starej szkoły w Bieńczycach pozostały jedynie mury i fundamenty, dokonano całkowitej adaptacji pomieszczeń, przystosowując je do nowych potrzeb. Zbudowano nową kotłownię na gaz, pralnię, nową sieć elektryczną.

Dom Dziecka w Bieńczycach będzie więc obiektem bardzo nowoczesnym. W przyszłości zapewni on troskliwą opiekę 60 najmłodszym mieszkańcom dzielnicy. Placówka posiada już kompletne wyposażenie, które, po zakończeniu robót, przeniesione zostanie do nowego budynku. Przy budowie Domu Dziecka zatrudniają swoich pracowników takie przedsiębiorstwa, jak PBM Nowa Huta, Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych nr 2, Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, nowohucki „Instal" oraz PRE „Elektromontaż".

DLA DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

Stoisko branży konfekcyjnej w Świecie Dziecka dysponuje szerokim asortymentem towarów. Oto kilka aktualnych, modnych propozycji dla dziewcząt i chłopców.

— kurtki dziewczęce z ortalionu, ciepłe, dla dziewcząt w wieku od 7 do 16 lat, cena od 600 do 900 zł.
— płaszczyki dziewczęce, zimowe, (od 7 do 12 lat), cena 490 do 600 zł.
— kurtki chłopięce (od 11 do 16 lat) z ortalionu, ciepłe, 600 do 750 zł.
— wiatrówki chłopięce (7 do 15 lat), 300 do 400 zł.
— spodenki niemowlęce z flaneli — 38 zł.
— płaszcze dziewczęce, zimowe (12 do 16 lat) — 880 do 1400 zł.
— fartuszki szkolne (7 do 15 lat), 80 do 160 zł.
— sukienki dziewczęce i niemowlęce z welwetu i tkanin „wełnopodobnych", 90 do 140 zł.
— spodnie chłopięce, długie (7 do 15 lat) — 150 do 240 zł.
— spodnie (od 3 do 10 lat) z flauszu, w kratę — 89 zł. m

POGODA

PO KILKU mroźnych dniach pod koniec trzeciej dekady listopada napłynęła fala ciepłego powietrza. Temperatura podniosła się znowu powyżej 10 stopni, zaświeciło słońce. Ale już od zachodu zbliża się nowy front chłodny, który zepsuje nam tę piękną pogodę. Tak więc w najbliższych dniach trzeba się liczyć z nieznacznym zresztą ochłodzeniem, wzrostem zachmurzenia i przelotnymi opadami deszczu. Obudzi się znowu silniejszy wiatr, który przez kilka dni dawał się nam tak we znaki.

PROMYK

Rozmowa z działaczem

Od kilkunastu lat związany z Nową Hutą i kombinatem, może poszczycić się już wieloma osiągnięciami w pracy społecznej, pełniąc w ciągu lat szereg odpowiedzialnych funkcji.

Od 1954 r. **JAN WINIARSKI** pracuje w Hucie im. Lenina w Pionie Głównego Mechanika (Odlewnie). Tak długi staż pracy pozwolił mu na aktywne włączenie się w rozbudowę kombinatu, rozwój produkcji. Działalność społeczną rozpoczął w rok po wojnie, angażując się w ruchu młodzieżowym, potem jako działacz ZMP, ZMS a wreszcie członek partii.

Z Janem Winiarskim rozmawiamy na temat pracy komitetu osiedlowego. Obecnie działa przy nim 5 komisji, zajmujących się różnymi sprawami osiedla. Co zrobiono w okresie ostatnich kilku lat?

— *W czynie społecznym, przy aktywnym udziale komitetu zbudowano w os. Zgody 2 place zabaw, 5 boisk sportowych o nawierzchni asfaltowej, boisko do piłki ręcznej. Wiele uwagi poświęcono uporządkowaniu osiedla, rezultaty są widoczne i dla mieszkańców i dla odwiedzających os. Zgody.*

— *Podobnie, jak i inne komitety Nowej Huty opracowano perspektywiczny plan czynów społecznych, kładąc duży nacisk na podniesienie estetyki osiedla. M. in. przeprowadzone zostaną drobne remonty chodników, osiedle otrzyma nowe klomby kwiatowe, alpinarium. To ostatnie założone zostanie w przyszłym roku, przed nowym klubem os. Zgody. Wśród większych inwestycji należy wymienić Pomnik Powstańców Śląskich, projektu artystów plastyków pp. Mrozowskich, jaki ma stanąć przed budynkiem szkoły nr 86 (im. Powstańców Śląskich) w przyszłym roku.*

— *Ponadto, w rejonie bl. nr 12 os. Zgody oraz kasyna MO planuje się budowę fontanny. To tylko część zamierzeń najbliższej 5-latki. Realizacja dotychczasowych, jak i planowanych zamierzeń możliwa jest tylko dzięki aktywnej współpracy wszystkich organizacji, działających na terenie osiedla. Duże zaangażowanie w pracy i pomoc dla komitetu osiedlowego wykazuje ADM nr 10 z przewodniczącym Janem Gnieweckim, zakład opiekuńczy — Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budowlictwa, TGP, mieszkańcy osiedla, szczególnie młodzież. Komitet osiedlowy ściśle współpracuje z najmłodszymi osiedlami, młodzieżą zrzeszoną w organizacjach ZMS, ZHP, która wykazuje dużo zainteresowania sprawami os. Zgody, pomaga w różnego rodzaju pracach społecznych, np. przy adaptacji lokalu dla nowego klubu osiedlowego. Urządzenie pomieszczeń tej placówki jest więc rezultatem zbiorowego wysiłku, m. in. młodzieży.*

Słowa uznania należą się również Wydziałowi Kultury, który żywo interesuje się sprawami k.o. tego osiedla. A więc przykład dobrej i efektywnej współpracy...

CO W TYGODNIU?

KINA

ŚWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Zamek pułapka" produkcji francuskiej, dozw. od lat 16. Następny program „Inwazja potworów" produkcji japońskiej, dozw. od lat 11.

ŚWIT Mała Sala od 12 do 15 bm. godz. 15.30 i 18.30 „Album Polski" produkcji polskiej, dozw. od lat 14, 16 do 18 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Rodzina Poph" produkcji węgierskiej, dozw. od lat 11, od 19 do 22 bm. godz. 15, 17 i 19 „Los golfos" produkcji hiszpańskiej, dozw. od lat 16.

ŚWIATOWID od 12 do 15 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Krajobraz po bitwie" produkcji polskiej, dozw. od lat 18, od 16 do 18 bm. godz. 16, 18 i 20 „Mściciel przeklętej góry" produkcji jugosłowiańskiej, dozw. od lat 16, od 19 do 22 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Ruchomy cel" produkcji USA, dozw. od lat 16.

TEATR LUDOWY

14 bm. godz. 19.18 „Fircyk w zalotach", 15 bm. godz. 19.15 „Kordian", 16 i 17 bm. teatr nieczynny, 18 bm. godz. 17.00 „Fircyk w zalotach", 19 bm. godz. 11.00 „Niezwykła przygoda", 20 bm. godz. 19.15 „Kordian".

TELEWIZJA

14—20 BM.

PROGRAM I

SOBOTA

9.00 Sprawa honorowa — film. 10.55 Dla szkół. 15.20 Kurs rolniczy. 15.55 Film krm. 16.10 Klub rodziców. 16.30 Dziennik. 16.45 Dla dzieci. 17.45 Godzina szczerości. 18.35 Tele-Echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Z wizytą u Was. 21.30 Dziennik. 22.05 Sprawa honorowa — film.

NIEDZIELA

7.55 Kurs rolniczy. 8.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.00 Klub Śmiałych. 9.30 Ponad niebo — nowela film. 10.00 Mecz piłki nożnej o mistrzostwo I ligi ROW (Rybnik) — Górnik (Zabrze). 10.45 PKF (w przerwie). 11.50 Gra orkiestra Wikarka. 12.20 Dziennik. 12.35 W starym kinie. 13.45 Nauka rolnictwu — program wiejski. 14.15 „W jeleśnieńskiej karczmie". 14.50 Dla dzieci. 15.50 Piórkiem i węglem. 16.20 Folklor żywy. 16.45 Tele-Uniwersiada. 17.45 Akcja S-2 — film dok. 18.05 „Od melodii do melodii". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Anegdoty o teatrze 21.00 Inspektor Morgan prowadzi śledztwo — film. 22.30 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK

15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Kino Filmów Animowanych. 18.30 Eureka. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV. 21.10 Film rozrywkowy. 22.10 Dziennik.

WTOREK

9.30 Rzeka posępna — film. 10.55 Dla szkół. 12.45 Przysposobienie rolnicze. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 TV Ekran Młodych, 18.25 „W sojuszu z nauką". 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Rzeka posępna — film. 21.25 Polska zza 7 miedzy. 21.55 Nowela film. 22.20 Dziennik.

ŚRODA

9.00 Dla szkół. 11.00 Saga rodu Forsytów. 11.55 Dla szkół. 12.45 Wybieramy zawód. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla mł. widzów. 17.15 Magazyn ITP. 17.30 Książki i ludzie 18.00 Dyplomy nie do szuflady. 18.20 Sezam — rep. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Saga rodu Forsytów. 20.55 Światowid. 21.25 PKF. 21.35 Spotkanie z Galiną Ułanową.

CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Dla szkół. 12.45 Mechanizacja rolnictwa. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Zrób to sam. 17.55 Ryby i przetwórstwo. 18.25 Show na parę. 18.55 Przypominamy, radzimy. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Śmierć kanclerza Dollfussa — film. 21.30 Felieton literacki. 21.45 Przegląd muzyczny.

PIĄTEK

9.55 Dla szkół. 11.25 Dobre obyczaje — film. 11.50 Śmierć kanclerza Dollfussa — film. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.35 Nie tylko dla pań. 18.00 Wszechnica. 18.30 Kraj. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Dobre obyczaje — film. 20.20 Słownik wyrazów swojskich. 20.45 Koncert galowy UNICEF.

PROGRAM II

SOBOTA

18.45 Rekonesans — film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Morze Karaibskie — film. 21.15 Akademia Humoru Angielskiego. 22.15 Program II proponuje. 22.25 24 godziny.

NIEDZIELA

17.20 Kraków mało znany. 17.50 Intruz — film USA. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio — 63: Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz". 21.00 Przed kamerą Szymon Kobyliński. 21.20 Klub Dobrej Książki. 21.40 Refleksje na dobranoc.

WTOREK

18.45 Kurs języka rosyjskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Medycyna społeczna. 20.35 Program filmowy. 21.35 24 godziny. 21.45 Kurs języka angielskiego dla techników. 22.15 Film.

ŚRODA

18.45 Kurs języka angielskiego dla techników. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Tel. Klub Stażystów. 20.50 z prasy technicznej. 21.00 Klasycy humoru. 21.35 24 godziny. 21.45 Kurs języka francuskiego. 22.15. Kino wersji oryg.

PIĄTEK

18.45 Kurs języka francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Indie. 20.35 Tramwajarze — teleturniej. 21.25 24 godziny. 21.35 Kurs języka rosyjskiego i film.

Z PLENUM RZK

(Dokończenie ze str. 4)

k-o, nie zdołaliśmy jednak jeszcze dotrzeć do brygad, do BFS-ów. Olimpiady kulturalne są nie tylko przeglądem dorobku wydziałów huty w dziedzinie k-o, ale są też egzaminem dla społecznych działaczy.

Tow. Paniec: nakłady finansowe na kulturę są bardzo duże, efekty wydają się jednak niewspółmierne do nich. Trzeba zmienić tę sytuację. ZDK HiL ma duże osiągnięcia, powinien jednak szerszym frontem wychodzić do załogi huty.

Tow. **Topornicki:** nasz Teatr Ludowy powinien jeszcze bardziej dostosować swój repertuar do wymagań i potrzeb hutników oraz mieszkańców dzielnicy. Należy wpajać ludziom kulturę na co dzień, dbać o dobre prace plastyczne do dekoracji mieszkań, zapewniać dobrą książkę.

Tow. Danecki: młodzież znajduje się pod wpływem środków masowego przekazu. Jest chłonna. Powinniśmy stosować sprawdzone formy działalności k-o. Ogromną rolę ma do spełnienia komisja d/s młodzieży pracującej przy RZK.

Tow. **Stefanik** dokonał podsumowania dyskusji i ustosunkował się do niektórych wypowiedzi. Podkreślił, że nasze wysiłki muszą zmierzać do rozwijania i umacniania kultury bycia i pracy, kultury na co dzień. Ogromne zadania czekają nas w dziedzinie pracy wychowawczej, która zawsze musi znajdować się na pierwszym planie działalności związkowej.

*

Plenum RZK przyjęło następnie program działalności k-o i zapoznało się z preliminarzem wpływów i wydatków organizacji związkowej HiL na rok 1971.

JERZY DANEK

Olimpiada Kulturalna dla budowniczych

VII Olimpiada Kulturalna PPB HiL na sezon 1970/71 zakłada dalszą aktywizację robotniczego środowiska budowlanych, mieszkańców hoteli robotniczych, uczniów z Zasadniczej Szkoły Budowlanej oraz junaków z 141 OHP. Impreza rozpoczęła się w październiku i trwać będzie do czerwca przyszłego roku a jej organizatorami są: dyrekcja i rada zakładowa PPB HiL oraz ZDK i ZZ ZMS.

Tegoroczna olimpiada składa się z 9 konkursów, m. in. na plakat o tematyce ekonomicznej, dotyczącej zadań PPB HiL, konkursu pn. „Bliżej teatru", oświatowego pt. „Wieś i pamięć", fotograficznego, pn. „Bliżej książki współczesnej".

W ramach VII Olimpiady organizowane będą również spotkania, prelekcje, odczyty, seminaria Studium Wiedzy w cyklu „Mój światopogląd". Planowany jest również cykl spotkań z działaczami politycznymi i gospodarczymi Nowej Huty, poświęconych problemom najbliższej 5-latki. Tegoroczna olimpiada — to także Studium Kultury dla mistrzów i brygadzistów PPB HiL oraz Studium Polityki w ośrodku hotelowym na Wzgórzach Krzesławickich.

Zgodnie z planem perspektywicznym na nowy sezon kulturalno-oświatowy, kilkadziesiąt imprez i wycieczek złoży się na Studium Estetyki.

W związku z rozpoczętym w październiku Festiwalem Kulturalnym Związków Zawodowych poważne zadania stoją przed zespołami artystycznymi ZDK, a wśród nich takimi jak: orkiestra taneczna, estrada piosenki „Wrzosy", zespół taneczny, męski zespół wokalny, kwartet smyczkowy.

VII Olimpiada Kulturalna PPB HiL — to kolejny krok w dziedzinie ożywienia życia kulturalno-oświatowego wśród załóg budowlanych. Zamierzenia są bardzo ciekawe, należy życzyć tylko dobrej realizacji — co sądząc z wyników poprzednich olimpiad — z pewnością zostanie osiągnięte.

LAUREACI KONKURSU MŁODYCH PIOSENKARZY

Odbyły się już finały V Konkursu Młodych Piosenkarzy, imprezy, organizowanej przez Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka oraz Zarząd Fabryczny ZBoWiD. Oto finaliści tegorocznego konkursu. W kat. szkół podstawowych kl. III-VI dwa pierwsze miejsca przyznano Ewie Jędrygas (szkoła nr 82) oraz Urszuli Ciastoń (szkoła nr 86). W kat. klas VII-VIII dwa równorzędne miejsca zajęły Jadwiga Mandżur (nr 85) i Lidia Stasik (nr 91).

W kat. szkół średnich I miejscem podzieliły się Bogusława Bojdowska z Technikum Ekonomicznego i Helena Nowicka — XI Liceum Ogólnokształcące. W konkursie brało udział 28 zespołów wokalnych. Jury nie przyznało w tej kategorii I miejsca, na II uplasowały się duety: Halina i Roman Rabiniakowie (Liceum Pedagogiczne i szkoła nr 26) oraz Jacek Wolski i Tadeusz Sylwestrowicz (Liceum dla Pracujących i Technikum Odzieżowe).

Ogółem w obecnym konkursie startowało ponad 360 uczniów z 25 szkół podstawowych i 18-średnich, zarówno z terenu Nowej Huty, jak i Krakowa. Koncert laureatów odbędzie się 16 listopada br. w sali Teatru Ludowego. (m)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZNALEZIONO ZEGAREK — w dniu 6 bm. Do odebrania u pracownika ZMO (08) Dionizego Bursy.

Z ćwiczeń ZOS Huty im. Lenina

Polewaczki — jedna i druga — za nimi jakby zielony żuk sunie mechaniczna zamiataczka. Skażony odcinek drogi został przywrócony do użytku.

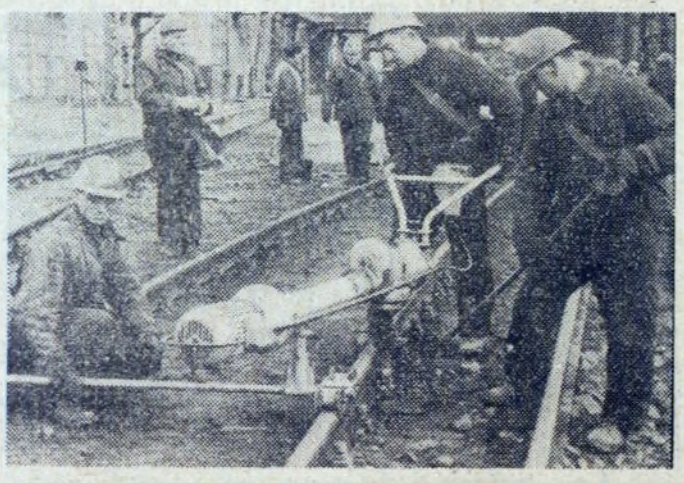

Kolejarze także wykonali konkretną pracę. Ich dziełem jest wymiana odcinka toru kolejowego przy wykorzystaniu sprzętu mechanicznego. Do dokręcania użyto zakrętki elektrycznej i spalinowej — doskonale widocznej na pokazanym ujęciu.

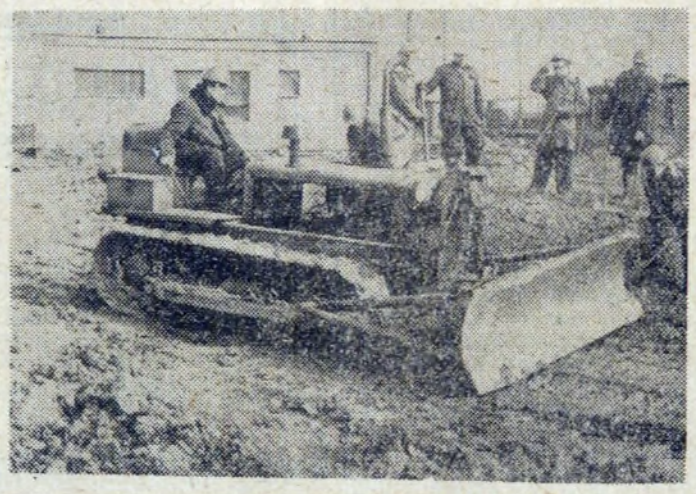

Tu nie ma już „bojowych" warunków. W ramach ćwiczeń wykonano sporo pożytecznej roboty dla [illegible], zasypując wykonaną nie tak dawno szczelinę żelbetową. Wielką pomocą był spychacz ale łopata często jest nieodzownym sprzętem w rękach człowieka.

Białe nakrycie głowy, płaszcze, brzęk chirurgicznych narzędzi, światło lamp bezcieniowych oświetlających pole operacyjne. Cisza przerywana fachowymi określeniami — tampon, szycie miejscowe, ten przypadek skierować do specjalisty-chirurga, tu wystarczy znieczulenie... Niczym w prawdziwym szpitalu, bo przecież tak jest w rzeczywistości. W tym pomieszczeniu można udzielić lekarskiej pomocy z prawdziwego zdarzenia.

Tekst i zdjęcia:
JÓZEF ROSKIEWICZ

Na srebrnym ekranie

„MŚCICIEL Z PRZEKLĘTEJ GÓRY"
REZYSERIA: MIOMIR STAMENKOWICZ
PRODUKCJA: JUGOSŁOWIAŃSKA
KINO: „ŚWIATOWID", 16–18 BM.

Jest to barwny film przygodowy, nawiązujący do walk niepodległościowych na Bałkanach. Akcja toczy się w Czargórze, w początkowym okresie okupacji tych ziem przez faszystowskie Włochy, które dążyły do stworzenia „niepodległego", marionetkowego państwa. Dramat mieszkańców Czarnogóry oraz pierwsze partyzanckie akcje wyzwoleńcze, których następstwem był wybuch zbrojnego powstania przeciw okupantom 13 lipca 1941, zostały pokazane na przykładzie jednej rodziny żyjącej w górach Prokletije.

Powikłane losy czarnogórskich partyzantów przeplatają się z motywami legend żyjących wśród mieszkańców tego regionu Jugosławii, krainy o odrębnych wierzeniach, obyczajach i prawach, które w sposób odmienny niż w innych regionach — kształtowały życie społeczne. Jego podstawą były klany rodowe, broniące interesów swych członków i patriarchalnych tradycji. Przedstawicielem starego rodu, któremu była podporządkowana cała okolica, jest Vuk z Przeklętej Góry — postać owiana legendą, otoczona szacunkiem i zaufaniem, człowiek, który w obronie tradycji i praw ziemi ojczystej nie zawaha się stanąć do walki z okupantem.

„KRAJOBRAZ PO BITWIE"
REZYSERIA: ANDRZEJ WAJDA
PRODUKCJA: POLSKA
KINO: „ŚWIATOWID", DO 15 BM.

Po dwóch filmach współczesnych Andrzej Wajda wrócił do historii swego pokolenia, do losów ludzi, których życiorysy napiętnowane są wydarzeniami II wojny światowej, jej niczym niezmywalnym piętnem. Ujął tę historię w wymiarze epickim, czyniąc ze swych bohaterów reprezentantów pokolenia, nie cofając się przed sprawami bolesnymi i tragicznymi.

Bohater filmu nie ma za sobą bohaterskiej przeszłości w oddziałach partyzanckich. Przeszedł przez najcięższe próby, jakie były udziałem Polaków podczas okupacji: katownię gestapo na Szucha, Pawiak, Oświęcim, Dachau. Wyszedł z nich żywy, ale połamany wewnętrznie, przepełniony goryczą.

Postać Tadeusza wziął Wajda z opowiadań Tadeusza Borowskiego. Podstawą filmu stało się jedno z najsłynniejszych opowiadań — „Bitwa pod Grunwaldem", którego akcja toczy się w lecie 1945 r. w zarządzanym przez Amerykanów obozie dla „dipisów", mieszczącym się w byłych koszarach SS na terenie obozu koncentracyjnego Dachau — Allach pod Monachium.

Realizując „Krajobraz po bitwie" Wajda zastosował swą wypróbowaną metodę łączenia wybitnych aktorów z amatorami o ciekawej osobowości, która dała tak doskonałe rezultaty w „Polowaniu na muchy". Główną rolę Tadeusza zagrał **Daniel Olbrychski.** Partneruje mu debiutująca na ekranie młoda aktorka i pieśniarka **Stanisława Celińska.** W rolach drugoplanowych grają: **Aleksander Bardini, Tadeusz Janczar, Mieczysław Stoor** i inni — obok **Bohdana Tomaszewskiego i Leszka Drogosza.**

Film zrealizowany został na barwnej taśmie Eastmancolor.

(dr)

Nowości beletrystyki

Josif Gierasimow — „Pięć dni odpoczynku" — Dwie mikropowieści. Akcja pierwszej toczy się w środowisku wojskowym. Druga powieść poświęcona jest młodzieży. Przełożyła Z. Łapicka.
Czytelnik, cena 12 zł.

Storm Jameson — „Dom nad Loarą" — Powieść angielskiej pisarki. Akcja toczy się w czasie II-giej wojny na terenie Francji.
PIW, cena 17 zł.

Jerzy Lovell — „Dziewczyna i seks" — Zbiór reportaży znanego krakowskiego publicysty. Są to rozważania o dziewczętach, spotkaniach awansu, miłości.
Iskry, cena 20 zł.

Tadeusz Chęciński — „Kiedy myszy wędrowały autostradą" — Wspomnienia z lat 1945—1946. M. in. tom zawiera opisy spraw o znaczeniu ogólnopaństwowym takich jak uruchomienie przemysłu chemicznego — oraz spraw mniej ważnych, takich jak kawiarnia Fogga i in.
KIW, cena 25 zł.

Lucia Demetrius — „Obietnice i inne opowiadania" — Współczesna pisarka rumuńska pisze o współczesnej Rumuni — o ludziach, ich codziennym życiu, pracy, troskach i uczuciach. Przełożyła J. Wrzoskowa.
Czytelnik, cena 25 zł.

Mikołaj Michajłow — „Pokój śni się nam tylko" — Książka o radzieckiej młodzieży lat czterdziestych. O chłopcach i dziewczętach — żołnierzach frontowych, uczestnikach desantów powietrznych, partyzantach.
Wyd. Literackie, cena 15 zł.

POKAZ MODY

We środę, dnia 18 bm. o godz. 18.30 w sali klubu ZMS „Profil" przy Os. Centralnym 1 (obok MPiK), odbędzie się pokaz mody młodzieżowej. Imprezę urozmaicą występy zespołu instrumentalnego z Młodzieżowego Domu Kultury.

KSIĘŻYCOWI RYCERZE

Prawdziwą zmorą dla osiedla Jagiellońskiego stało się sąsiadujące osiedle Złota Jesień, na którym zlokalizowano hotele robotnicze i bursę O.H.P. Budynki, owszem, sprawiają wrażenie bardzo nowoczesnych a zwłaszcza zachwycać się można piękną stołówką — prawdziwym domem ze szkła. Cały ten kombinat socjalny zyskał sobie dobrą opinię wśród mieszkańców tych hoteli, jak i reszty społeczeństwa. Są to rzeczywiste blaski, ale są i cienie, które rzucają sami mieszkańcy tych hoteli.

Nie do rzadkości należy widok powracających młodych ludzi z biesiady w „Orionie" czy „Oazie", którzy potężnym rykiem zrywają na równe nogi pogrążonych w głębokim śnie mieszkańców osiedla Jagiellońskiego. Ci księżycowi rycerze nie są wybredni w doborze środków. Oprócz zaczepek, nabijają również guzy. Coraz częściej zdarzają się awantury, łamanie ławek a nawet niszczenie zieleńców. Rok rocznie DRN stara się o setki krzewów i drzew, tak osiedlu Jagiellońskiemu potrzebnych a po roku — pozostaje ich bardzo niewiele.

Prosimy zatem Organa Milicji Obywatelskiej o lepszą opiekę nad tym osiedlem przez stałe patrole, by przepłoszyć niesfornych mieszkańców i przywrócić upragniony nocny spokój, za co będą gorąco wdzięczni mieszkańcy os. Jagiellońskiego.

JÓZEF GASIOREK

Kącik filatelistyczny

NRD w XX rocznicę Układu Zgorzeleckiego

W lipcu bieżącego roku Poczta Niemieckiej Republiki Demokratycznej wprowadziła do obiegu znaczek wartości 20 pf. — upamiętniający XX rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego o granicy na Odrze i Nysie. Znaczek przedstawia godła państwowe Polski i NRD oraz okolicznościowy napis.

kp

Człowiek — świat — polityka

Iziesty czwarty" — Zbigniewa Załuskiego opowiada o roku wyzwolenia i odrodzenia, o roku manifestu i wielkich bitew wyzwoleńczych na ziemiach polskich. Rok 1944 — rok znaczony datami znanych bojów na różnych frontach światowej wojny z faszyzmem. Rok 1944, to rok masowego zrywu zbrojnego na ziemiach polskich, rok wojny partyzanckiej, rok wielu barw walk strategicznych, politycznych historycznych i o tych właśnie walkach opowiada książka Załuskiego.

Dzieje Polski a współczesność. W dążeniu do zrozumienia wydarzeń i procesów, w których dokonuje się życie ludzi, historyk konstruuje skomplikowane, wielowarstwowe opisy, szuka rozlicznych więzi czy też relacji między badanymi wydarzeniami.

Walenty Namiotkiewicz — „Myśl polityczna marksizmu a rewizjonizm". Jest to drugie, poszerzone wydanie z dziejów myśli politycznej marksizmu. Uczy pojmowania prawidłowości na materiale historycznym. Książka bogata w fakty, nie przytłacza surowym materiałem, służy wydobyciu i naświetleniu prawidłowości. Podporządkowana jest temu nawet anegdota i styl — klarowny, potoczysty i oszczędny.

Jerzy Rutkowski — „Problemy rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski Ludowej". Państwo socjalistyczne jest inicjatorem i organizatorem przekształcenia zastanych przez rewolucję form własności, staje się podmiotem własności ogólnospołecznej a tym samym zespołowym zarządcą znacjonalizowanych środków produkcji. We wszystkich krajach budujących socjalizm przekształcenia ekonomiczne i socjalne odbywają się zgodnie z ogólnymi prawidłowościami tworzenia społeczeństwa socjalistycznego. Różne są formy i metody budowania socjalizmu w związku z odrębnymi warunkami i o tym opowiada polecona przez nas książka.

KRYSTYNA CIASTOŃ

SATYRA W PRASIE

„Propozycje pokojowe" Nixona związane z problemem wietnamskim światowa opinia publiczna odczytała jako demagogiczne obietnice przedwyborcze partii republikańskiej.

Cyrkowe wybory w USA..

(„Prawda")

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

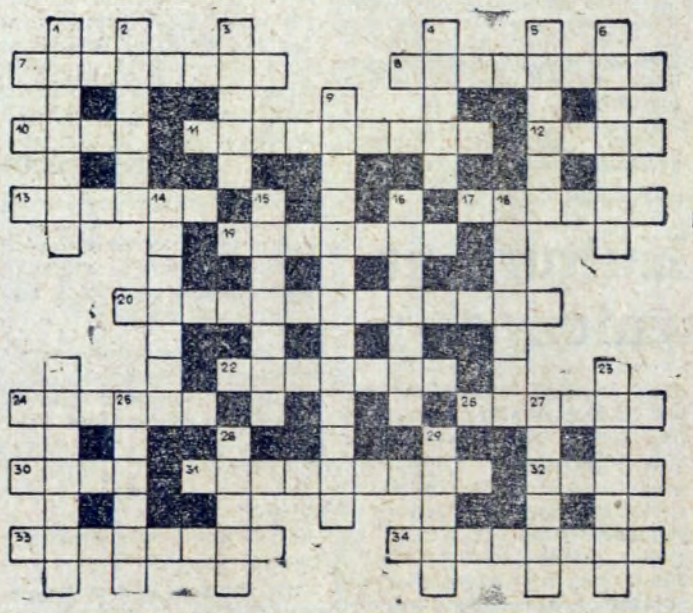

Poziomo: 7. absolwent uniwersytetu, 8. pies z Podhala, 10. zapora, 11. figura akrobacji lotniczej, 12., pospolity i uciążliwy chwast (wspak), 13. okrycie pierzyny, 17. polowanie z naganką, 19. wymiar, wielkość, 20. ustatkowanie się, powściągliwość, wstrzemięźliwość, 22. wiązki chrustu do umacniania brzegów rzek, 24. postać z Zemsty, 26. taks, 30. świecąca rurka, 31. słona pod Krakowem, 32. sprzedał Jakubowi swe prawa pierworodne, 33.103 m, 34. kieszonkowe PKO.

Pionowo: 1.300 lat temu oznaczał to samo co dziś współzawodnictwo, konkurencja, 2. człowiek jak tur, 3. jedyny gatunek z rodziny psów zapadający w sen zimowy, 4. zanik czynności organizmu wskutek starości, 5. skrzat, 6. odchodzi do niej żołnierz, 9. utrata twardości, nasycenie wilgocią, 14. buty wojskowe, 15. jedna z hazardowych gier w karty, 16. znana rzeka we Francji, 18. państwo w Ameryce Płd., 21. sentencja, powiedzenie, 23. wysysa krew, 25. biuro fabryki, kancelaria kupca, 27. miasto pow. w woj. rzeszowskim, 28. roślina o pachnących liściach albo rzecz bez znaczenia, 29. pomieszczenie na towary.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 20 listopada br. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM

„WITAMY ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA"

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 44 WYLOSOWALI:

1. Aniela Rogula — Nowa Huta, os. Górali 16/24; 2. Roman Duszyński — Nowa Huta, os. Kolorowe 8/19; 3. Izabela Janowska — Nowa Huta, os. Strusia 4/99; 4. Julian Górszczyk — Kraków, ul. Krzywa 4/3, 5. Marek Ptak — Nowa Huta, os. Ogrodowe 11/9.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

MAŁA KRZYŻÓWKA

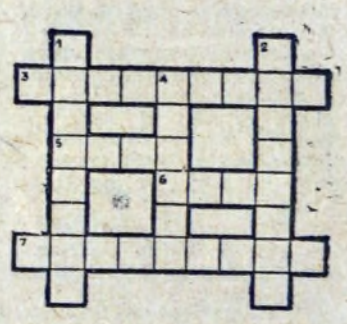

Poziomo: 3. mieszkanie wcześniaka, 5. lepszy aniżeli nic, 6. rzeka na granicy ZSRR i Chin, 7. obrabiarka skrawająca do wiercenia, rozwiercania lub pogłębiania otworów.

Pionowo: 1. stan chaosu i nieporządku, 2. umowa, 4. magmowa skała wylewna.

„GŁOS NOWEJ HUTY". Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL — 446-60 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" w Krakowie, ul. Wielopole 1. D-10